

ZAAPELOWAŁ DO ZŁODZIEI PRZEZ... FACEBOOKA

Ten apel natychmiast odbił się szerokim echem w internecie. Właściciel sklepu na portalu społecznościowym zaapelował do złodziei, by oddali łup. A ukradli... puste opakowania po grach na konsole. STR. 2

DZIECIOBÓJCZYNI SKAZANA

W Sądzie Okręgowym w Legnicy zapadł wyrok w sprawie 33-letniej Natalii W. z Lubina, która w styczniu w mieszkaniu przy ulicy Cedrowej zabiła dwie swoje córki: 13-miesięczną Laurę i 12-letnią Emilię. STR. 3



Fot. Katarzyna Skoczybas

DROGA GOTOWA

Zakończono przebudowę drogi z Lubina do Krzeczyna Wielkiego. W miejsce jednej powstały dwie jezdnie, czyli w sumie cztery pasy. STR. 4



Fot. Katarzyna Skoczybas

RYK PONAD STU MASZYN

Przez Lubin, jak co roku w okolicach mikołajek, przejechali Moto-Mikołaje. Swój rajd zakończyli w rynku, gdzie spotkali się z mieszkańcami. STR. 9



Fot. Marta Czachórska

reklama

ZAPRASZAMY NA OSTATNI MECZ W 2018 ROKU

22.12 **SOBOTA** **GODZ. 18:00**

stadion zagłębie, lubin, ul. Salskowskiej 100 58

bilety.zaglebie.com

WESOŁYCH ŚWIĄT!

ŚWIĄTECZNY LUBIN



Fot. Tomasz Foltis

» 6 grudnia punktualnie o godzinie 17 lubiński rynek rozbłysł. Po wielkim odliczaniu zaświeciły się światelka na 15-metrowej choince oraz wszystkie świąteczne dekoracje ustawione w sercu miasta.

Teraz każdego dnia po zmroku można tu podziwiać bożonarodzeniowe iluminacje. Na rynku stanęły: karetta zaprzęgnięta w dwa konie,

fontanna, ramka Dumni z Lubina, skrzydła, przestrzenna bombka, łuk, a także to, co spodobało się najbardziej najmłodszym – Ciastek.

Oczywiście jest i ogromna choinka, na której zawisło około 100 ozdób i długie łańcuchy światełek. Większość z tych dekoracji to zupełnie nowości, dopiero co kupione przez miasto.

Na czwartkowym premierowym włączeniu iluminacji pojawiło się sporo mieszkańców. Większość starała się uwiecznić, robiąc zdję-

cia komórkami, świąteczny wystrój rynku.

Byli i tacy, którzy przyszyli tu, by spotkać Mikołaja, rozdającego przy choince prezenty. Sporo osób chciało też zajrzeć na Jarmark Bożonarodzeniowy. Rozświetlenie dekoracji w rynku rozpoczęło bowiem czterodniową imprezę, która wprowadziła lubinian w świąteczny nastrój. Więcej na str. 10 i 11

NUMERU 997 NIE ODBIERZE JUŻ POLICJANT

Dzwoniąc pod numer alarmowy 997 nie usłyszymy już po drugiej stronie słuchawki policjanta z lubińskiej komendy, ale operatora z Centrum Powiadomiania Ratunkowego we Wrocławiu, tak jak w przypadku wybrania numeru 112. STR. 7

Zaapelował do złodziei przez... Facebooka

» Chcieli się obłowić, ale okazało się że ukradli... puste opakowania po grach na konsole. Dla złodziejasków – bezwartościowy łup, dla właściciela sklepu – duża strata. Ten wziął więc sprawy w swoje ręce i zaapelował do złodziei na portalu społecznościowym.

Dwóch mężczyzn z jednego z lubińskich sklepów ukradło 57... pustych opakowań po grach na konsole. Myśleli, że w środku są płyty, ale zabrali sam plastik.

Właściciel sklepu zaapelował do złodziei w oryginalny sposób – za pośrednictwem Facebooka. Zwrócił się do nich, by oddali bezwartościowy dla nich łup, a wycofa oskarżenia z policji. Apel natychmiast odbił się szerokim echem w internecie – udostępniło go ponad 2 tysiące osób, a internauci w prześmiewczy sposób komentowali „skok życia”.

– Postanowiłem wziąć sprawy w swoje ręce z uwagi na artykuły, jakie nam skradziono. Musiałem jak najszybciej dotrzeć do złodziei. Chciałem, żeby zobaczyli ten post. Dla nich to bezwartościowy plastik, który zaraz wyrzucą do najbliższego kosza. Dla nas to 3 tysiące złotych starty – tłumaczy Jacek Świąta, właściciel sklepu.

Taka mobilizacja internautów szybko przyniosła efekty. A pechowi złodzieje, nazwani przez komentujących między innymi gangiem Olsena, poznali moc internetu i portali społecznościowych.

– Część towaru już odzyskaliśmy, mężczyźni przekazali nam go przez pośredników. Część towaru zniszczyli. W tej sytuacji nie wycofamy oskarżeń, ale liczę, że sąd uwzględni w wyroku, że część towaru do nas wróciła – mówi właściciel.

KATARZYNA SKOCZYŁAS



Fot. Świąta / Książki na Facebooku

Pechowi złodzieje, nazwani przez komentujących między innymi gangiem Olsena, poznali moc internetu i portali społecznościowych

Mecz Zagłębia z Chorwatami zakończył się bójką

■ Młodzi piłkarze Zagłębia Lubin wzięli udział w chorwackim memoriale. Finałowy pojedynek z zawodnikami Dinama Zagrzeb zakończył się... bójką na boisku. O sprawie napisali sportowefakty.pl.

Turniej organizowany w chorwackim mieście Solin to hołd dla zmarłego piłkarza Petra Kalinicia Klija. To była już druga edycja tej imprezy. W rywalizacji udział brali zawodnicy w kategorii U-16. Jedną z zaproszonych ekip było lubińskie Zagłębie. Podczas finałowej rozgrywki pomiędzy miedziowym klubem a Dinamem Zagrzeb doszło do bójki młodych piłkarzy obu klubów.

Sytuacja rozwinęła się bardzo szybko. Zaczęło się od niepozornego pchnięcia lubińskiego zawodnika przez chorwackiego piłkarza. Po chwili na boisku odbyła się walka, ale nie sportowa o ligowe punkty, ale jak relacjo-



Zaczęło się od niepozornego pchnięcia lubińskiego zawodnika przez chorwackiego piłkarza

nuje dziennikarz sportowefakty.pl, bardziej przypominająca pojedynki mieszanych sztuk walki (UFC).

Niestety, koledzy z drużyny zamiast powstrzymać bijących się zawodników, przyłączyli się do bójki. Nawet trenerzy nie byli w stanie rozdzielić młodych gniewnych.

Mecz finałowy zakończył się zwycięstwem Dinama 3:2. Gole dla polskiego zespołu strzelił Patryk Kuszał oraz Bartosz Zynek. Ten drugi został wybrany najlepszym zawodnikiem całego turnieju i przypomnijmy, w tym roku został sprowadzony do klubu z Wysp Brytyjskich.

Między Dinamem Zagrzeb a Zagłębiem Lubin iskrzyło nie tylko w kategorii U-16. Nawet seniorom puszczały nerwy. Kibice pamiętają dobrze sparing w 2017 roku w Turcji, kiedy to Dinamo Zagrzeb wygrało 3:1 z Zagłębiem Lubin. Bardziej niż wynik, uwagę obserwatorów przykuła wtedy bójka między piłkarzami. Wszystko zaczęło się także od Chorwata, który w 22. minucie meczu uderzył Sebastiana Madere. Później do potyczki dołączyli kolejni piłkarze, a sędzia ukarał w tym meczu zawodników aż pięcioma czerwonymi kartkami.

MARIUSZ BABICZ



To co było słychać w naszym mieście to F-16

Fot. Konrad Dąbkiewicz

Sprawdzi- liśmy. Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego w Lubinie nie miało żadnych informacji o ćwiczeniach wojskowych nad naszym miastem, ale w Aeroklubie Zagłębia Miedziowego dowiedzieliśmy się, że to co było słychać w Lubinie to F-16. Lubińscy lotnicy mówią, że choć myśliwce były słyszane, to niekoniecznie musiały przelatywać bezpośrednio nad Lubinem. Przy tej pogodzie, jaką mamy, dźwięk niesie się z daleka. Może się więc zdarzyć, że mieszkańcy znowu usłyszą ten huk.

– Czasem można je nawet zobaczyć na naszym niebie – dodają lotnicy z Aeroklubu Zagłębia Miedziowego.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

PODARUJ MISIA

zawody pływackie dla dzieci i młodzieży z roczników 2006 i młodszych

15 GRUDNIA

godz. 11.30

BASEN CENTRUM 7

ul. Sybiraków 11

Podczas zawodów zbieramy pluszaki dla podopiecznych Kliniki Transplantacji Szpiku we Wrocławiu

Wszystkich uczestników zachęcamy do przyniesienia cudownego pluszaka, a dzięki niemu sprawicie uśmiech na twarzach dzieci.

RCS.

Organizatorzy: Regionalne Centrum Sportowe, Międzyszkolny Klub Sportowy Piranie, HELP US

Dzieciobójczyni skazana na dożywocie

» W Sądzie Okręgowym w Legnicy zapadł wyrok równie bezlitosny, jak czyni oskarżonej. Za zabójstwo dwóch swoich córek 33-letnia Natalia W. została skazana na dożywotnią karę pozbawienia wolności. Gdy sąd odczytywał, co zrobiła 13-miesięcznej Laurze i 12-letniej Emilii – kobieta się rozpląkała. Jednak wyrok przyjęła ze spokojem.

W wtorek, 11 grudnia, obył się finał sprawy 33-letniej Natalii W. Ta zbrodnia wstrząsnęła nie tylko Lubinem, ale całym krajem. 23 stycznia w jednym z mieszkań przy ul. Cedrowej znaleziono zwłoki niemowlęcia i walczącą o życie 12-latkę. Starsza dziewczynka wkrótce zmarła w szpitalu. Okazało się, że dzieci zabiła ich własna matka, która później również sobie zadała obrażenia.

Włodzimierz Hładyk z Prokuratury Rejonowej

w Lubinie domagał się dla oskarżonej dożywotniej kary pozbawienia wolności z możliwością warunkowego zwolnienia po upływie 35 lat. Obrona wnioskowała o łagodniejszy wymiar kary.

Sąd nie miał wątpliwości, co do winy Natalii W. Kobieta została skazana na dożywocie. O warunkowe zwolnienie może się ubiegać dopiero po 30 latach.

W chwili gdy sędzia odczytywał listę obrażeń córek, Natalia W. rozpląkała się. Moment ogłaszania wyroku przyjęła jednak z wielkim spokojem.

– Ta zbrodnia jest trudna do wytłumaczenia. Nie ma racjonalnego motywu, który pozwoliłby zrozumieć, co się stało – mówił sędzia Witold Wojtyło podczas ogłaszania wyroku.

Kobieta została poddana obserwacji i badaniom. Nie jest chora psychicznie, ale jak ujął to sąd – ma skrzywiony charakter i cechy narcystyczne. – Pani Natalia W. chce, żeby świat wyglądał tak, jak tego oczekuje. W przeciwnym wypadku reaguje tak, jak zareagowała tego feralnego dnia – mówił sędzia Wojtyło.



Wyrok Natalia W. przyjęła ze spokojem

Fot. Katarzyna Skoczył

Biegli orzekli, że zachowanie wobec córek było najprawdopodobniej przeniesieniem złości z partnera na dzieci. Nikt jednak nie podejrzewał, że zwykła awantura może doprowadzić do takiego dramatu.

Jak ustalono w czasie śled-

stwa, Natalia W. najpierw zaatakowała nożem starszą córkę Emilię, później młodszą Laurę.

– Oskarżona zadawała starszej córce ciosy w okolice szyi, twarzy, tułowia – relacjonował sędzia Sądu Okręgowego w Legnicy. Wylicza-

nie obrażeń na ciele 12-latki, trwało prawie trzy minuty...

Matka zadała Emilii około 50 ciosów nożem. Dziewczynka się broniła, o czym świadczy wiele ran na dłoniach i nadgarstkach.

– Stała się rzecz straszna. Dom, który powinien być

najbezpieczniejszy na świecie, nie był nim. Podobnie jak osoba, która to bezpieczeństwo powinna zapewnić: matka – podkreślił we wtorek sędzia.

Wyrok nie jest prawomocny.

KATARZYNA SKOCZYŁA

Lubinianka ostrzega! Intruzi wchodzą do mieszkań

■ Wykorzystują to, że wiele osób nie zamyka drzwi na klucz. Po prostu chwytają za klamkę i wchodzą do mieszkań. – Ktoś w czarnym kapturze, smukłej postury zaczął wchodzić mi do domu. Gdy mnie zobaczył, wycofał się i trzasnął drzwiami, zbiegając po schodach. Do tej pory jestem przerażona, ponieważ byłam sama z trzyletnim synkiem – napisała do naszej redakcji pani Paulina, mieszkanka ulicy Leszczykowej, prosząc, byśmy ostrzegli mieszkańców Lubina. W mediach społecznościowych, gdzie kobieta również umieściła ogłoszenie, odezwało się sporo osób, którym przydarzyła się podobna sytuacja...

Już nieraz pisaliśmy o złodziejach, którzy chodzą po klatkach schodowych czy odwie- dzają domki jednorodzinne, sprawdzając, kto nie zamknął drzwi na klucz. Gdy trafią na

otwarte, po prostu wchodzą do środka i kradną to, co znajdują w przedpokoju czy w najbliższym pomieszczeniu.

Pani Paulina 10 grudnia około godziny 18 zapewne

natknęła się właśnie na takiego – w jej przypadku niedo- szłego – złodzieja.

– Mąż wychodząc do pracy, już przy otwartych drzwiach, zakomunikował mi, abym za nim zamknęła. Minęły może dwie minuty, akurat bawiłam się z synkiem. Już miałam iść zamykać drzwi, gdy usłyszałam, jak ktoś po cichu je otwiera. Pomyślałam, że to mój mąż czegoś zapomniał, ale to, co zobaczyłam, zszokowało mnie. Ktoś w czarnym kapturze, smukłej postury zaczął wchodzić mi do domu – opi-

suje wczorajszą sytuację lubinianka.

Intruz uciekł, niczego nie zabierając. Okazuje się jednak, że pani Paulina nie jest jedyną osobą, którą „odwiedził” ostatnio nieproszony gość. Gdy umieściła ostrzeżenie na swojej tablicy na Facebooku oraz w grupie „Mama w mieście Lubin”, odezwało się sporo mieszkańców Lubina – i to nie tylko z Polnego. Podobne sytuacje opisywali między innymi lubinianie z ulic: Jastrzębiej, Orlej, Żurawiej, Kościuszki, Szkolnej, Wrzosowej i Leśnej.

„Na Przylesiu parę dni temu taka sama sytuacja. Stałam w przedpokoju z dzieckiem, a tu włączy mi kilkunastoletnia Cyganka”, „Ja w zeszłym tygodniu słyszałam, jak ktoś próbował otworzyć drzwi i szarpał za klamkę. Była godzina po 22, dotyczy ulicy Jastrzębiej. Uważajcie!”, „Unas przedwczoraj na Orlej w biały dzień kobieta w okularach” – to tylko niektóre z wpisów, jakie pojawiły się na Facebooku pod postem pani Pauliny.

Wygląda jednak na to, że na razie intruzom nie udało

się nikogo okraść. Lubinianka policja nie otrzymała w ostatnim czasie żadnego zgłoszenia w podobnej sprawie. Nikt nie zgłosił też wtargnięcia do swojego domu.

– Jednak mimo wszystko, jak zwykle, apelujemy do mieszkańców o zachowanie ostrożności i zamykanie drzwi – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

Otwarte drzwi do mieszkania czy domu to idealna okazja dla złodzieja.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

OBSERWUJ NAS:
/tvregionalna

NETIA kanał 274

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA
częstotliwość 650 kanał 43

VECTRA kanał 830

upc
razem z TV Bolestawiec

kanał 133 dekodery Horizon
kanał 365 dekodery Mediabox

Powiatowe

Droga już gotowa, w przyszłym roku ciąg dalszy przebudowy

» Zakończono przebudowę drogi z Lubina do Krzeczyna Wielkiego. W miejsce jednej powstały dwie jezdnie, czyli w sumie cztery pasy. A to nie koniec, bo w przyszłym roku rozpocznie się budowa obwodnicy Krzeczyna Wielkiego, która zostanie połączona ze zmodernizowaną właśnie trasą.

Oprócz zbudowania czteropasmowej drogi z dwoma rondami na odcinku od al. Generała Broni Stanisława Maczka do węzła drogowego S3 Lubin Zachód, postawiono także nowe oświetlenie i wykonano kanalizację deszczową. Robotnicy zajęli się również pobocznymi.

– Ta droga to główny zjazd do Lubina z S3. Odcinek ten jest szczególnie ważny dla miasta, również ze względu na dostęp komunikacyjny do powstającej przy tej drodze strefy ekonomicznej – mówi Damian Stawikowski, członek zarządu powiatu lubińskiego. – A remont ten był możliwy, dzięki współ-

pracy starosty i prezydenta – dodaje.

Cała inwestycja kosztowała 9,5 mln zł, z czego 3,75 mln to dofinansowanie z województwa dolnośląskiego. 4,8 mln na remont wyłożyło miasto Lubin, a resztę powiat lubiński.

Właśnie zakończyły się odbiory zrealizowanej przebudowy.

– W przyszłym roku będzie kontynuowana przebudowa tej drogi i powstanie obwodnica Krzeczyna Wielkiego, o długości 2,2 km – dodaje Tomasz Rosik, dyrektor departamentu infrastruktury i transportu w Starostwie

Powiatowym w Lubinie.

Przypomnijmy, powiat lubiński na budowę tej obwodnicy uzyskał 18 mln dofinansowania z województwa.

– Dzięki tej inwestycji i współpracy powiatu lubińskiego, Lubina oraz województwa dolnośląskiego przede wszystkim będzie mogło odetchnąć ponad 2 tysiące mieszkańców Krzeczyna Wielkiego i Chróstnika – stwierdza Stawikowski. – Przez to, że powstała w tym

miejscu droga S3, zwiększył się tu ruch samochodowy. Dzięki tej obwodnicy, mieszkańcy będą się czuli bezpieczniej, będą mieli mniej hałasu, ale z drugiej strony – co też jest ważne – będzie to kolejny etap w budowie u nas wielkiej strefy eko-

nomicznej, obejmującej prawie 400 hektarów. Na obwodnicy Krzeczyna będzie się opierać ponad połowa terenów tej wielkiej strefy – dodaje.

Budowa obwodnicy będzie kosztować w sumie 20 mln zł. Według planów droga ma być gotowa w 2020 roku.

MARTA CZACHÓRSKA

Cała inwestycja kosztowała 9,5 mln zł

Fot. Katarzyna Skoczylas

Akademia talentów po raz drugi



Podczas imprezy wszyscy świetnie się bawili

■ Wspólne dekorowanie pierniczek, ozdabianie bombek, pokaz talentów, a na koniec wizyta Świętego Mikołaja prosto z Laponii – w taki sposób podopieczni Powiatowego Ośrodka Pieczy Zastępczej w Lubinie bawili się podczas II Świątecznej Akademii Talentów.

Impreza odbyła się w Młodzieżowym Domu Kultury w Lubinie, a wzięło w niej udział 86 dzieciaków, które przyszły tu wraz z opiekunami. – W ubiegłym roku Powiatowe Centrum Pomocy



Rodzinie zorganizowało pierwszy raz tę zabawę. Akademia talentów tak się spodobała, że w tym roku my ją organizujemy – mówi Artur Tórz, dyrektor Powiatowego Ośrodka Pieczy Zastępczej w Lubinie.

kolędy, jak i popularne piosenki disco polo. Były także recytacje wierszy i utwory grane na skrzypcach, gitarze czy flecie.

Można było dekorować pierniczki, ozdabiać bombki, pisać życzenia na serduszkach, które później zawisły



Podczas imprezy mniejsi i więksi wychowankowie mogli zaprezentować swoje talenty. Śpiewacy wystąpili z różnorodnym repertuarem – usłyszeliśmy zarówno

na choince. Do tego wspólnie pokolędownać, a nawet zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie w fotobudce. Najbardziej oczekiwanym gościem wieczoru był Święty Mikołaj, który wręczył prezenty wszystkim podopiecznym. Dzieci dostały paczki z upominkami i słodyczkami.

Impreza zorganizowana została pod patronatem starosty lubińskiego – Adama Myrdy. KATARZYNA SKOCZYLAS

Mury na Wzgórzu oświetlone

» Najpierw oświetlone zostały mury obronne w parku Piłsudskiego, teraz na Wzgórzu Zamkowym. Obecnie trwają prace nad projektem budowlanym remontu, w ramach którego powstanie również trasa turystyczna, przybliżająca historię powstania miejskich murów. Miasto chce pozyskać na tę inwestycję dofinansowanie.

To pierwszy etap upiększania i odświeżania tego zabytku

W planach mamy iluminację wszystkich murów obronnych w Lubinie – przyznaje Damian Stawikowski, sekretarz miasta Lubina.

To pierwszy etap upiększania i odświeżania tego zabytku. Miasto zamierza

bowiem odbudować miejskie mury obronne oraz baszty, a także gruntowne odświeżyć dwa parki w ich pobliżu. Zakończono inwentaryzację tych zabytkowych budowli. Trwają prace nad projektem budowlanym remontu.

– Chcemy złożyć wniosek o odbudowę murów obronnych, ale także baszt, bo mieliśmy ich w mieście kilka, w tym Basztę Głogowską. Staramy się pozyskać dotację z Ministerstwa Kultury. Mury zostałyby wyremontowane i odpowiednio podświet-

lone – przyznaje Damian Stawikowski. – Mamy też już przygotowane projekty rewitalizacji parków Piłsudskiego i Kopernika. Złożyliśmy wnioski o dofinansowanie z Unii Europejskiej na zieleni – to około 15 mln zł – i czekamy na rozstrzygnięcie, które ma nastą-

pić jeszcze w tym roku. W przyszłym zaś można by było wykonać ten projekt, uatrakcyjnić parki nową zielenią, małą architekturą, alejkami, ładnymi lampami oraz placami zabaw – wylicza.

Przypomnijmy, że odbudowa murów obron-

nych to część większego projektu odświeżenia centrum miasta. Jego pierwszym efektem była rewitalizacja rynku, drugim będzie przebudowa traktu od wyremontowanego placu do małego kościoła.

MARTA CZACHÓRSKA

To nie był dobry miesiąc na ślub

■ Listopad według lubinian nie jest dobrym miesiącem, by wejść w związek małżeński. Zawarto jedynie 11 małżeństw, podczas gdy jeszcze w październiku czy wrześniu było ich ponad 50. Nie maleje za to liczba urodzeń.

W listopadzie na ślub zdecydowało się 11 par. Tylko jedna z nich wzięła ślub konordatowy w kościele, reszta cywilny. Dla porównania warto wspomnieć, że w październiku związek małżeński zawarło 51 par.



Fot. Puchay

W ubiegłym miesiącu w naszym mieście urodziło się 136 maluchów. Więcej było chłopców niż dziewczynek – o 12. Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulic: Topolowej, Mickiewicza i Wroniej.

Rodzice swoim pociechom najczęściej nadawali imiona: Zofia, Pola, Lena, Alicja, Zuzanna oraz Miłosz, Antoni i Aleksander.

W listopadzie Urząd Stanu Cywilnego w Lubinie oprócz urodzeń odnotował też 92 zgony.

W Lubinie na koniec listopada zameldowanych było 69.225 osób, zaś na pobyt czasowy 939.

MRT

W listopadzie na ślub zdecydowało się tylko 11 par

Nie będzie sylwestra na rynku

■ Na lubińskim rynku odbyła się właśnie świąteczna impreza. Mieszkańcy pytają więc, czy miasto pójdzie za ciosem i przygotuje zabawę sylwestrową w tym miejscu, a my sprawdzamy.

We wrześniu w internecie na portalu Lubin.pl przeprowadzona została sonda na temat sylwestra w rynku. Większość osób, które wzięły w niej udział, opowiedziała się przeciwko organizowaniu takiej imprezy w sercu miasta.

– Chociaż przewaga głosów była niewielka, szanujemy zdanie mieszkańców i w tym roku nie organizujemy sylwestra w lubińskim rynku – przyznaje Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina. – Spodziewamy się jednak, że mimo wszystko lubinianie przyjdą w noc sylwestrową na rynek, bo przecież cały rok pracujemy nad tym, by uczynić z niego miejsce spotkań mieszkańców – dodaje Mamiński.

Nikt nie zabroni więc chętnym uczczenia na rynku rozpoczęcia nowego roku. Musimy jednak pamiętać, o zasadach bezpieczeństwa. Jeśli zamierzamy odpalać fajerwerki, zróbmy to z rozważą. Warto też pamiętać, że legalnie można to robić tylko 31 grudnia i 1 stycznia.



Fot. TV Regionalna.pl

Nikt nie zabroni jednak chętnym uczczenia na rynku rozpoczęcia nowego roku. Na zdjęciu tłumy w sercu miasta podczas sierpniowego Wielkiego Koncertu Wolności

– Poza tymi dwoma dniami grozi za to 500 zł kary. Jeżeli ktoś odmówi zapłaty mandatu, wniosek zostanie skierowany do sądu i wtedy możemy już zapłacić więcej, bo do 5 tysięcy złotych – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

Pomyślmy też o sąsiadach, jeśli zamierzamy urządzać huczną zabawę. Co prawda w sylwestra wszyscy są bardziej wyrozumiali, ale jak pod-

kreśla aspirant sztabowy Sylwia Serafin – jeśli policja otrzyma zgłoszenia o zakłócaniu ciszy nocnej, musi zareagować.

– W sylwestra jednak rzeczywiście nie mamy zbyt dużo takich zgłoszeń. Ludzie są przygotowani, że może być głośno. Natomiast przed 31 grudnia i po nim otrzymujemy sporo zgłoszeń o odpalaniu rac – dodaje policjantka.

MARTA CZACHÓRSKA



Historia miedziowego świata oczami młodych

» *Młódzież silnie związana z rodziną wie, co zawierają szuflady dziadków i kuferki babć. Wiedzą, o czym się rozmawia przy stole. Wszystko to wykorzystali, aby przedstawić historię własnej rodziny na tle Zagłębia Miedziowego. Z okazji 60-lecia Polskiej Miedzi, Centrum Kultury Muza w Lubinie w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników Górnictwa zorganizowało konkurs literacko-historyczny dedykowany młodzieży. W efekcie wydana została niezwykła książka.*

Najpierw odbył się konkurs, w którym wzięło udział 31 uczniów. Ich zadaniem było opisać historię swojej rodziny, która przybyła tutaj, by pracować w kopalni. Spośród prac wyróżniono cztery i to one znalazły się w publikacji Jerzego Tenerowicza.

Tak dużego zainteresowania nie spodziewał się nawet sam twórca. – Opisałem historię naszego regionu wierszem, aby zachęcić do czytania. Nie sądziłem jednak, że pochyli się nad nimi młodzież. Spodziewałem się, że to inżynierowie, technicy, którzy pracują w naszym regionie, chętnie wypełnią to treścią swojego życia, a okazało się, że młodzież zrobiła to szybciej i lepiej – śmieje się

Jerzy Tenerowicz, przewodniczący komisji Tradycji Górniczych przy zarządzie SITG. – Młodzież nie tylko spisała wszystko w formie pamiętnika ich rodzin, ale dodatkowo udostępniła to nam – dodaje.

Jerzy Tenerowicz, były pracownik KGHM, z okazji jubileuszu Polskiej Miedzi, wydał swoje wiersze. Dzieło ukazało się pod patronatem Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa. Autor opisał wierszem kolejne dekady rozwoju KGHM, lata 1957-2017.

Dyrektor Centrum Kultury Muza w Lubinie poprosił uczniów, aby puste kartki między wierszami uzupełnili



Spośród wszystkich prac wyróżniono cztery i to one znalazły się w publikacji Jerzego Tenerowicza. Ich autorki to: Julia Kurowska, Klaudia Borkowska, Magdalena Demczak i Klaudia Hartlieb

historią swoich rodzin. Nad przebiegiem konkursu czuwał nauczyciel historii w ILO Mirosław Przygoda.

– Naszym celem było przekonać uczniów, że warto się zainteresować, porozmawiać, poczytać, a historię rodziny przełożyć na papier. To niesamowita podróż. Historie nie umiera, ona żyje cały czas – mówi

Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektor Centrum Kultury Muza w Lubinie.

To powiązanie dwóch światów – rodziny i Zagłębia Miedziowego.

Dzieci wspaniale wykorzystywały materiały. To cała masa zdjęć, wspomnień, listów, pamiętników. Uczniowie wiedzieli, czym dysponują i stworzyli bardzo emocjonal-

ne i ciekawe prace – opowiada nauczyciel Mirosław Przygoda. – Jestem bardzo dumny ze swoich uczniów – dodaje.

Jak opowiadają laureaci, praca nad projektem była przyjemnością. – Obaj moi dziadkowie pracowali w kopalni, a ja od najmłodszych lat z zapartym tchem słuchałam ich opowieści. Kiedy usłyszałam o konkursie, uznałam, że tymi historiami warto podzielić się szerzej – mówi Julia Kurowska, uczennica I Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie.

Kopanie w rodzinnym archiwum uznaje za wspania-

łą przygodę. Cały czas spotykała się z dziadkami, dowiadując się zaskakujących ciekawostek. – To była niezwykła podróż, a ja poznałam rodzinę z zupełnie innej strony – mówi Julia.

– Wydaną książką chętnie pochwalę się w domu. Sądzę, że trafi do biblioteczki mojej cici. To u niej spotyka się cała nasza rodzina we wszystkie święta. Na pewno dostarczy nam wiele wzruszeń – mówi Klaudia Borkowska, uczennica lubińskiego Kopernika.

– Realizacja przerosła nasze najśmielsze oczekiwania, jesteśmy zachwyceni walorami estetycznymi i merytorycznymi. Prace były wzruszające dla całego jury. Uczniowie włożyli wiele wysiłku, by stworzyć tak bogaty materiał – mówi inicjator konkursu Małgorzata Życzkowska-Czesak. – Po przeanalizowaniu prac, można wyciągnąć z nich wspólny mianownik – wszyscy mamy bardzo podobną historię w tym regionie – podsumowuje.

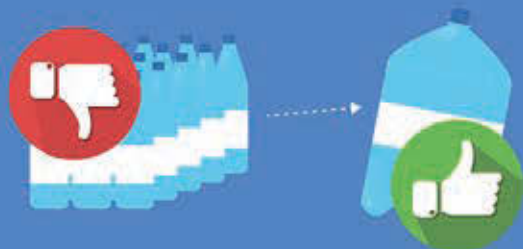
Efekt konkursu są cztery zeszyty wydane w okładce zbiorczej. Jako, że nakład jest mały, Muza prześle dwa egzemplarze Muzeum Historycznemu w Lubinie.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

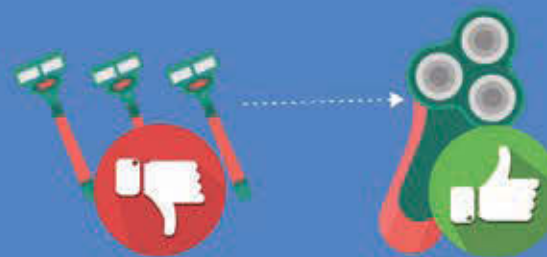
reklama

DBAJ O ŚRODOWISKO!

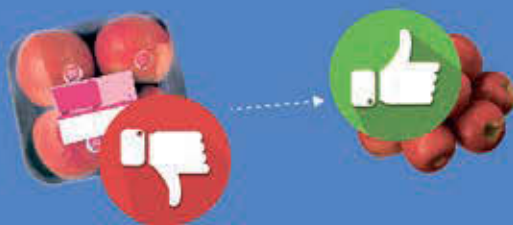
RÓB PRZEMYŚLANE ZAKUPY



ZAMIAST KILKU
MAŁYCH OPAKOWAŃ
WYBIERZ JEDNO
DUŻE



PRODUKTY
JEDNORAZOWE ZASTĄP
TYMI WIELOKROTNEGO
UŻYTKU



ZAMIAST OWOCÓW
W OPAKOWANIACH
WYBIERZ TE NA WAGĘ

Pijany jechał zygakiem

Pijany 43-latek jechał swoim autem zygakiem całą szerokością jezdni. Udało się go zatrzymać dzięki pomocy dwóch mężczyzn, którzy zauważyli nieodpowiedzialnego kierowcę i zawiadomili policję.

– Dyżurny lubińskiej komendy został poinformowany przez dwóch mężczyzn o prawdopodobnie pijanym kierowcy, który kierując samochodem osobowym marki Audi, jedzie od lewej do prawej krawędzi jezdni – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy z lubińskiej policji.

Mężczyźni próbowali udaremnić dalszą jazdę pijanemu kierowcy. Powoli hamując, zmusili go do zatrzymania. Jednak kiedy jeden ze zgłaszających wysiadł z auta, audi gwałtownie ruszyło. Uciekając nietrzeźwy kierowca uszkodził samochód mężczyzn, którzy próbowali go zatrzymać. Ci nie dali jednak za wygraną i ruszyli za uciekinierem, przekazując informacje policji.

– Nietrzeźwy kierowca został zatrzymany przez policjantów ruchu drogowego w jednej z miejscowości w gminie Lubin. Okazał się nim 43-letni mieszkaniec tej gminy. Funkcjonariusze sprawdzili jego trzeźwość. Badanie wykazało 2,5 promila alkoholu w organizmie – dodaje aspirant sztabowy Sylwia Serafin.

43-latek nie pierwszy raz prowadził auto będąc pod wpływem alkoholu. Ma zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, który otrzymał po tym, jak pijany spowodował kolizję. Mężczyźnie grozi teraz do pięciu lat więzienia.

Kradł wszystko, co mógł łatwo sprzedać

22-letni mieszkaniec Lubina kradł wszystko, co mu wpadło w ręce i co później mógł łatwo sprzedać. Okradł dwóch nastolatków i kilka sklepów na terenie miasta. Teraz zajmie się nim sąd.

22-latek najpierw, w lipcu, napadł i okradł dwóch nastolatków. Zabrał im torby, a razem z nimi głośnik, telefon komórkowy, kartę pamięci, portfel z pieniędzmi i dokumenty. We wrześniu i październiku ten sam mężczyzna okradł trzy różne sklepy w Lubinie. Wykorzystując nieuwagę pracowników, wyniósł cztery szczoteczki elektryczne, kosmetyki oraz dwa portfele z pieniędzmi. W sumie straty oszacowano na 4 tysiące złotych.

– W wyniku pracy operacyjnej i własnych informacji, funkcjonariusze ustalili i zatrzymali w tej sprawie podejrzanego 22-letniego mieszkańca Lubina. Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Za czyny, których się dopuścił, grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

MRT

Numeru 997 nie odbierze już policjant

» Dzwoniąc pod numer alarmowy 997 nie usłyszymy już po drugiej stronie słuchawki policjanta z lubińskiej komendy, ale operatora z Centrum Powiadamiania Ratunkowego we Wrocławiu, tak jak w przypadku wybrania numeru 112.

Na Dolnym Śląsku właśnie zakończyło się przełączanie numeru 997 do CPR. Na pierwszy ogień poszła największa jednostka policji w naszym województwie, czyli Komenda Miejska Policji we Wrocławiu. Lubin został zaś przełączony 11 grudnia.

Od teraz, gdy w powiecie lubińskim wybierze się numer 997, telefon odbierze nie dyżurny z lubińskiej komendy, ale operator z CPR we Wrocławiu. Nasze zgłoszenie wprowadzone zostanie do systemu teleinformatycznego i przekazane do dyżurnego policji, a w przypadku takiej konieczności – również do innych służb: straży pożarnej czy na pogotowie.

Jak informuje dolnośląski

Urząd Wojewódzki, przejęcie obsługi numeru 997 przez CPR spowoduje skrócenie czasu oczekiwania na połączenie z numerem alarmowym do kilkunastu sekund. Według danych urzędu, do tej pory na odebranie połączenia kierowca na numer 997 trzeba było czekać nawet do kilkudziesięciu sekund (a nawet minut w przypadku dużych miast), co

było spowodowane dużą liczbą zgłoszeń – w dużej części niezasadnych, w czasie których osoby potrzebujące pomocy oczekują na linii. Operator CPR może zaś – jeśli wszyscy operatorzy są zajęci – przekierować połączenie do innego CPR. Tam zgłoszenie zostanie przyjęte i wysłane do odpowiedniej jednostki policji.

– Tego rodzaju rozwiązanie doskonale sprawdza się już kilka lat w przypadku numeru 112, gdzie czas oczekiwania średnio wynosi zaledwie 10-12 sekund.

Tak samo będzie z numerem 997, ponieważ będzie on funkcjonował w oparciu o nowoczesną infrastrukturę teletechniczną, w ramach której działa numer 112 – informuje nadkom. Krzysztof Zaporowski z Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu.

Obecnie w CPR we Wrocławiu przez całą dobę dyżur pełni około 12-14 osób. Miesięcznie Centrum obsługuje 100 tysięcy zgłoszeń. Ta liczba teraz zapewne wzrośnie.

Dolnośląskie CPR jako ostatnie w Polsce przejęło obsługę numeru 997. Projekt ten został już wcześniej zrealizowany w innych województwach. Dolny Śląsk został zostawiony na koniec, ze względu na zakończoną na początku listopada tego roku inwestycję Zintegrowanego Centrum Bezpieczeństwa Wojewody Dolnośląskiego we Wrocławiu, gdzie zlokalizowane jest Centrum Powiadamiania Ratunkowego, przeniesione wraz z całą infrastrukturą z dotychczasowej lokalizacji.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska

Przewrócił się autobus. Jedna osoba zginęła, 24 zostały ranne

■ Jedna osoba nie żyje, a 24 trafiły do szpitali, w tym między innymi do Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie – to bilans wypadku, do którego doszło 6 grudnia w nocy za Polkowicami, w okolicach miejscowości Kazimierzów. Autobusem podróżowały osoby niepełnosprawne. Wracały ze świątecznego jarmarku we Wrocławiu.

Do zdarzenia doszło około godz. 21 na 353. kilometrze drogi krajowej nr 3 w kierunku Zielonej Góry. – Na rondzie, tuż przed wjazdem na drogę ekspresową S3, przewrócił się autobus, który przewoził 49-osobową wycieczkę z Wrocławia do Pszczewa. W pojeździe znajdowało się także dwóch kierowców – mówił 6 grudnia w nocy Piotr Woźniakiewicz, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Polkowicach.

Większości pasażerów udało się samodzielnie wydostać na zewnątrz. Siedmiu zakleszczonych w autobusie strażacy uwolnili przy użyciu sprzętu hydraulicznego.

Niestety jedna z pasażerek zginęła. Zaś 24 osoby z różnymi obra-

zami przetransportowano do kilku szpitali. 10 z nich trafiło do lubińskiego Regionalnego Centrum Zdrowia.

– Żeby zabezpieczyć te osoby, musieliśmy ściągnąć dodatkowe zespoły chirurgów i ortopedów. Dwie osoby są na intensywnej terapii. Jedna z urazem głowy na oddziale chirurgicznym. Reszta miała wykonywane badania kontrolne. Jedna z nich prawdopodobnie trafi na ortopedię, pozostałe mają szansę wrócić do domu – mówiła następnego dnia Anna Szewczuk-Łębska, rzeczniczka prasowa Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie.

Rannymi zajęły się też między innymi szpitale w: Legnicy, Głogowie i Nowej Soli.

Pozostałe osoby uczestniczące w wypadku wróciły już do miejsca zamieszkania.

– Funkcjonariusze do wczesnych godzin porannych zabezpieczali miejsce zdarzenia i wykonywali czynności procesowe z udziałem biegłego z zakresu ruchu drogowego pod nadzorem prokuratora rejonowego w Lubinie. Na czas prowadzonych działań ratowni-



Kierowca autobusu z nieznanymi przyczynami zjechał na prawe pobocze, co ostatecznie doprowadziło do przewrócenia się pojazdu na bok

czych funkcjonariusze wyznaczili dla kierowców objazdy – informuje st. sierż. Przemysław Rybikowski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach.

Policjanci wstępnie ustalili, że 69-letni kierowca autobusu z nieznanymi przyczynami zjechał na prawe pobocze drogi krajowej nr 3 w okolicy miejscowości Kaźmierzów, co ostatecznie doprowadziło do przewrócenia się pojazdu na bok. Mężczyzna został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Był trzeźwy.

Prokurator przedstawił kierowcy autobusu zarzut nieumyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym z następstwem w postaci śmierci jednej pasażerki autobusu oraz obrażeniami ciała u 25 innych osób. Wniósł również o areszt dla mężczyzny. Jednak sąd nie zdecydował się na zastosowanie tego środka zapobiegawczego wobec kierowcy. Zastosował wobec niego dozór policji. Może mu grozić kara więzienia od pół roku do 8 lat.

MARTA CZACHÓRSKA



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

ŻYWE CHOINKI

największy wybór w Lubinie

PAKOWANIE PREZENTÓW

Zakupionych w Castorama Lubin

10 - 23 GRUDNIA



castorama
LUBIN

Weekend cudów

■ – To pracowity, ale też przepiękny czas dla wolontariuszy – mówi uśmiechając się Klaudia Biernacik, liderka Szlachetnej Paczki w Lubinie. Za nami weekend cudów, czyli finał tej akcji. W naszym powiecie pomoc trafiła do 50 rodzin. Często większa niż ktokolwiek by się spodziewał.

Gdy podjechaliśmy pod Szkołę Podstawową nr 14, która kolejny raz była lubińskim magazynem Szlachetnej Paczki, przed budynkiem leżał wielki stos pakunków. Wolontariusze ładowali to do kilku samochodów, w tym wozu strażackiego OSP Tymowa, która po raz drugi pomagała podczas weekendu cudów. Wszystko pojechało do jednej rodziny.

– Nie zdążyłam policzyć. Myślę, że to około 100 pakunków, może więcej – mówi Klaudia Biernacik, dodając, że tak ogromną paczkę dla jednej z rodzin przygotowała Społeczna Szkoła Podstawowa w Lubinie.

Paczki składają się zazwyczaj z kilku bądź kilkunastu pakunków. Ta była chyba największa w tym roku.

– Wszystkie paczki były wspaniałe. Wszystkie zawierały to, co było potrzebne, a nawet więcej – przyznaje liderka lubińskiego rejonu Szlachetnej Paczki.

W naszym powiecie w akcji w tym roku wzięło udział 50 rodzin.

– Dostarczanie paczek zaczęliśmy już od piątku i trwało ono przez cały weekend. Było dużo pracy, ale to piękny czas – dodaje liderka lubińskiego rejonu.

Lubin pełnił również rolę zaprzyjaźnionego magazynu dla okolicznych rejonów. Ofiarodaw-



Dla wolontariuszu finał Szlachetnej Paczki to sporo pracy, ale też czas wielu wzruszeń i radości

cy stąd zdecydowali się też przygotować paczki dla trzech dodatkowych rodzin spoza naszego rejonu. Pracy dla wolontariuszy było więc sporo. W naszym mieście było ich 23 i wszyscy zgodnie podkreślali, że to dla nich wspaniały czas, a dla wielu tradycja przedświąteczna.

Paczki zazwyczaj szły do pojedynczych osób, a grupy, na przykład zakłady pracy. W tym roku darczyńcą zostały też między innymi szczypiornistki MKS Zagłębia Lubin, ale i Przedszkole Planeta Zdrowia.

– Panie z jednej z grup w naszym przedszkolu: Olga Sułek i Patrycja Bendowska zaproponowały, byśmy włączyły się do Szlachetnej Paczki. Rodzice naszych przedszkolaków chętnie się zaangażowali, a dzieci pomagały w pakowaniu i ozdobiły paczki swoimi rysunkami – mówi Diana Radziak, dyrektor Przedszkola Planeta Zdrowia. – Pierwszy raz wzięliśmy udział w tej akcji, ale myślę, że nie ostatni – dodaje, uśmiechając się.

Przedszkole wsparło babcię wychowującą trzech wnuków w wieku 6, 14 i 20 lat.

To już 18. edycja Szlachetnej Paczki. Tym razem pomoc trafiła do prawie 17 tys. rodzin w całej Polsce.

MRT

Ryk ponad stu maszyn



Pod ratuszem Mikołaje zakończyli swój rajd i spotkali się z mieszkańcami

» Warkot silników słychać było już z daleka. Przez Lubin, jak co roku w okolicach mikołajek, przejechali Moto-Mikołaje. – Naliczyliśmy 105 maszyn, ale były z nami także samochody terenowe i maluch – uśmiecha się Krzysztof Lubczyk, organizator tegorocznego przejazdu.



Przez miasto przejechało ponad sto motocykli, a na nich Mikołaje



Pod ratuszem była okazja, by porozmawiać z Moto-Mikołajami

Na rynku, gdzie zakończyli swój rajd Mikołaje, na chwilę zrobiło się czerwono. Każdy motocyklista zadbał bowiem o odpowiedni strój: czerwona czapka i kubrak, a do tego biała broda to była podstawa. Niektórzy dodatkowo nieco zmienili na ten jeden dzień też swoje maszyny. Pojawiły się więc choinki, renifery, prezenty, a nawet świąteczne światełka.

Wiesław Dąbrowski z Chrostnika swoją maszynę przygotowywał przez trzy dni. – Oczywiście tylko po pracy – śmieje się, pokazując nam swój moto-

cykl, który na przedzie ma szron, Mikołaja i renifera, zaś z tyłu misia i sporo prezentów. – Liczyłem, że będzie trochę lepsza pogoda, ale i tak jest nieźle. Warto dla dzieci i wnuków, dla ich radości – dodaje, sadząc kolejne dziecko na siodelko swojego dwukołowca i pozując z nim do zdjęcia.

Pan Wiesław w przejeździe Moto-Mikołajów brał udział pierwszy raz, ale jak mówi, nie ostatni. – Jeżdżę motocyklem po całej Europie na zloty. Byłem między innymi w Albanii i Rumunii. A o Moto-Mikołajach dowiedziałem się z inter-

netu i postanowiłem się przyłączyć – przyznaje.

Jednak wśród motocyklistów wielu było również takich, którzy w Moto-Mikołaja zmieniają się od kilku lat.

– Ze względu na pogodę zdecydowaliśmy się dzisiaj na malucha – mówi Rafał Supierz z Lubina, który wraz z Sarą przyjechał żółtym małym fiatem z wielką czerwoną kokardą. – Już czwarty raz biorę udział w tym wydarzeniu, do tej pory zawsze jechałem na motocyklu. Z roku na rok jest nas coraz więcej – przyznaje.

Dla motocyklistów z Lubi-

na i okolic to ostatni wyjazd w sezonie, gdy mogą się wszyscy spotkać. To wyjątkowa akcja, bo przynosi trochę radości, a przy okazji można komuś pomóc. W tym roku Moto-Mikołaje zorganizowali zbórkę dla podopiecznych Ośrodka Alzheimerowskiego w Ścinawie.

– Przedłużyliśmy naszą zbórkę do 15 grudnia. Każdy, kto chciałby jeszcze coś ofiarować, może przynieść świąteczne podarunki do sklepu Motoklan przy ulicy Ścinawskiej 7 w Lubinie – dodaje Krzysztof Lubczyk.

MARTA CZACHÓRSKA

Z wizytą u małych pacjentów

■ Do lubińskiego szpitala prosto z Laponii przyjechał Mikołaj, sprawiając małym pacjentom mnóstwo radości.

Taki dzień wnosi tyle uśmiechu, że dzieci od razu stają się zdrowsze. Wszystkie maluchy od rana wyglądały za Świętym z długą białą brodą.

– Kilku małych pacjentów nie chciało dzisiaj iść do domu i gdy dowiedzieli się o Mikołaju, zawrócili w drzwiach – śmieje się Małgorzata Smorąg, kierownik oddziału pediatrii w szpitalu RCZ w Lubinie.

Mikołaj odwiedza oddział dziecięcy od lat. Co roku ma wsparcie lubińskich szkół. Tym razem w akcję, oprócz Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie, włączyli się również wolontariusze z Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie oraz z Salezjańskiej Szkoły Podstawowej.

Prezenty otrzymali w mikołajki wszyscy mali pacjenci oddziału. A więc i Michał, Mikołaj, Ola, Lena czy pięcioletni Filip. – W tym roku dzieci były wyjątkowo grzeczne – mówił sam Mikołaj. Najmłodszą obdarowaną była miesięczna Anastazja.

KS



Mikołaj odwiedza oddział dziecięcy od lat

Świąteczna impreza się rozrosła

» To było wyjątkowe, jubileuszowe Lubińskie Betlejem. Zamiast jednego dnia, trwało aż cztery. Do tego wyszło poza budynek Centrum Kultury Muza, gdzie odbywało się do tej pory. – Rzeczywiście, organizujemy tę imprezę już po raz dziesiąty. Czy teraz zawsze będzie wyglądać jak w tym roku? Nie wiem. Nie mamy czasu pomyśleć – śmieje się Elżbieta Miklis, kierownik Domu Dniowego Pobytu Senior, jednego z organizatorów wydarzenia.



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych





Lubińskie Betlejem stało się przedświąteczną tradycją. Zawsze wprowadzało mieszkańców w bożonarodzeniowy nastrój, nawet jeśli na dworze brakowało śniegu. Tego dnia nie brakowało za to nigdy małych Mikołajów, elfów, aniołków, śnieżynki czy reniferów, za które przebierały się dzieci z miejskich przedszkoli i szkół. W tym roku również pojawiły się świąteczne postacie, ale sama impreza wyglądała już zupełnie inaczej.

– Przedłużyliśmy ją do czterech dni – przyznaje Elżbieta Miklis. – Rozpoczęliśmy mikołajkami 6 grudnia. Było pysznie, kolorowo i czerwono od mikołajkowych czapeczek. Od tego też dnia do 9 grudnia na rynku trwał Jarmark Bożonarodzeniowy. Można było coś zjeść, wypić grzaniec. Była też szopka z żywymi zwierzętami. Do tego przepiękna choinka i cudowna świąteczna iluminacja. Cała gama cudowności, które miały wprowadzić wszystkich w świąteczny nastrój – mówi.

W tym roku po raz pierwszy na rynku pojawiły się iluminacje świąteczne. Ich oficjalne premierowe włączenie odbyło się 6 grudnia. Wtedy też włączono światełkę na 15-metrowej choince, która stała w sercu miasta. Te bożonarodzeniowe dekoracje będzie można podziwiać aż do końca stycznia.

Również od czwartku na scenie ustawionej pod ratuszem występowali młodzi i starsi. Dominował oczywiście repertuar świąteczny. W sobotę zaś występy odbywały się nie tylko na dworze, ale również w Muzie. To właśnie w tym miejscu przez wszystkie te ubiegłe lata gościło Lubińskie Betlejem. Tym razem zdecydowano, że zaprezentują się tu ci najmłodsi, czyli przede wszystkim dzieci ze żłobków oraz przedszkoli. I jak zwykle maluchy nie zawiodły. W Muzie zaroilo się od wesołych aniołków, elfów oraz Mikołajów.

Gdy najmłodsi skończyli swoje prezentacje, wszyscy ponownie przenieśli się na rynek. Sporo działa się tu także w niedzielę. Między innymi o godzinie 15 pojawili się Mikołaje na motocyklach. Piszemy o tym na stronie 9 tego numeru „Wiadomości Lubińskich”.

Czy już zawsze Lubińskie Betlejem będzie tak wyglądało?

– Nie mamy czasu o tym pomyśleć, tyle pracy – przyznaje Elżbieta Miklis. – W tym roku testujemy nowe rozwiązania. Obserwujemy i wyciągamy wnioski. Pewne rzeczy zapewne trzeba będzie zmienić. Zobaczymy – uśmiecha się, dodając, że jedno jest pewne – Lubińskie Betlejem na pewno nie zniknie, bo ta impreza to był strzał w dziesiątkę.

MARTA CZACHÓRSKA



Robiąc zakupy pomogli hospicjum oraz samotnym matkom

■ Produkty higieniczne, chemia domowa oraz artykuły dla dzieci o wartości ponad 20 tysięcy złotych trafią w drugiej połowie grudnia do Stowarzyszenia Palium, czyli do hospicjum w Lubinie oraz do Domu Samotnych Matek z Dziećmi w Ścinawie. Wszystko dzięki mieszkańcom i akcji „Pomagamy jak umiemy”.



Fot. P. Kaczyński

O tym, jakie wsparcie trafi do hospicjum w Lubinie i domu samotnych matek w Ścinawie zdecydowali klienci, robiąc zakupy

O tym, że taka pomoc trafi do lubińskiego hospicjum i ścinawskiego domu dla samotnych matek, zdecydowali klienci drogerii Rossmann, którzy korzystają z aplikacji sklepu.

– Dokonując zakupów nasi klienci jednocześnie wspierali lokalne organizacje pomagające potrzebującym: dzieciom, chorym, osobom starszym, bezdomnym zwierzętom – wyjaśnia Agata Nowakowska, rzecznik prasowy firmy Rossmann. – W ubiegłym roku wsparliśmy w ten sposób 147 instytucji: domów dziecka, domów samotnych matek, hospicjów czy schronisk produktami o wartości 3,5 miliona złotych. W ramach drugiej edycji akcji „Pomagamy jak umiemy” przekazaliśmy produkty o wartości 5 mln zł aż 222 instytucjom w całej Polsce! – dodaje.

Organizacje, które w tym roku otrzymają wsparcie, najpierw wskazał pracownicy drogerii, a później w głosowaniu internetowym wybrał klient.

Na Dolnym Śląsku w akcji wzięło udział osiemnaście instytucji. A wśród nich między innymi: Stowarzyszenie Palium w Lubinie (wspierające tutejsze hospicjum), Stowarzyszenie Monar Dom Samotnych Matek z Dziećmi czy Dom dla Dzieci w Jeleniej Górze oraz Dom

dla Samotnych Matek z Dziećmi Monar – Markot w Pobiednej. W sumie zebrano dla nich wszystkich ponad 446 tys. zł.

– Każda organizacja, biorąca udział w akcji „Pomagamy jak umiemy”, zapoznała się z listą produktów dostępnych w Rossmannie, z której mogła wybrać to, co uważała za najbardziej potrzebne – wyjaśnia Agata Nowakowska.

Monar w Ścinawie otrzyma produkty o wartości 20.819,87 zł, a Palium w Lubinie – 21.283,21 zł. Będą to produkty higieniczne, chemia domowa oraz artykuły dla dzieci, w tym pieluchy. Trafią one do hospicjum i domu samotnych matek w drugiej połowie grudnia.

Dla Ścinawy zbierały osoby robiące zakupy w drogeriach w: Rawiczu, Trzebnicy, Brzegu Dolnym, Wołowie i Żmigrodzie, zaś dla Palium w: Lubinie, Prochowicach i Świeradowie-Zdroju.

Kolejna akcja „Pomagamy jak umiemy” rozpocznie się 2 stycznia 2019 r. i potrwa do końca października.

MRT

**ZŁOMOWANIE
pojazdów
dokumenty od ręki,
transport, gotówka
tel. 725-725-300**

ProctoMed
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
LECZENIE HEMOROIDÓW,
FALA RADIOWA - PROKTOLODZY
LECZENIE ŻYLAKÓW
I PAJACZKÓW NÓG - FLEBOLODZY
ul. Konopnickiej 31 B
58-300 Lubin
ul. Zwycięska 14E/4
53-003 Wrocław
Rejestracja: 76-743 99 27
www.proctomed.pl

! Historyczna Pocztówka (246)

ŚCINAWA



Na pocztówce widoczny jest dawny kościół ewangelicki, a obecny parafialny pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Warto zwrócić uwagę na hełm zwieńczający wieżę dzwonnicy. Ten widoczny na pocztówce został zastąpiony w 1974 roku hełmem wzorowanym na XVIII-wiecznym sztychu śląskiego rysownika – dokumentalisty F.B. Wernhera. Przedstawił on hełm z 1669 roku, nawiązujący do pierwotnego hełmu gotyckiego z okresu budowy świątyni w XV wieku.

! Legendy i gawędy Ziemi Lubińskiej

O ŚMIERCI MIKOŁAJA PRUZI (LUBIN) – CZĘŚĆ 2

Niko zmarł w młodości, bo nie wiedział, jak ma postąpić, by zadowolić świętą krewną swojego pana i dlatego codziennie zachodził do kościoła, gdzie przed ołtarzem św. Jadwigi godzinami stał, modląc się, prosząc o objawienie, jak spełnić jej wolę. W końcu doczekał się odpowiedzi. Któregoś dnia św. Jadwiga raczyła otworzyć swoje usta nie schodząc z obrazu i poleciła, by opisał cały jej żywot wraz z bogobojnymi czynami i cudami przez Boga jej rękami spowodowanymi.

Będę ci pomagała Mikołaju – zapewniła go. – Przez aniołów z nieba przekażę ci wszystkie szczegóły swojego życia, bo ludzie, którzy je widzieli, nie żyją już, a ty swym piórem opiszysz, by na pergaminie przetrwały dla potomnych aż do końca świata. Tego samego jeszcze dnia zamknął się Niko w jednej z komnat lubińskiego zamku i rozpoczął pisanie. Przy świetle płonącej diamentowej świecy, na szesnastym, żółtym pergaminie, układał obok siebie równiutko litery gotyckie tacińskiego alfabetu. Nie przerywał pracy ani na chwilę, a obok niego stał anioł przysłany przez św. Jadwigę, który rękę jego wodził przy układaniu tacińskich słów, chwytając czynny wielkiej świętej. Nie kładł się ani razu, by odpocząć, ani też nie przyjmował żadnych posiłków. Nie odczuwał bowiem ani głodu, ani zmęczenia, a odrywał się od pracy tylko na chwilę, kiedy zjawiał się inny anioł, o twarzy podobnej do



Rodzina św. Jadwigi z „Legendy św. Jadwigi”. Pośrodku siedzą Jadwiga i Henryk I Brodaty. Od lewej stoją: Gertruda, Agnieszka, Henryk II Pobożny, Bolesław. Na dole siedzą Zofia i Konrad Kędzierzawy

św. Łukasza-ewangelisty. Wyjmował mu wtedy gęsie pióro z dłoni i zajmując bez słowa jego miejsce przy pulpicie pisarskim, malował na kartach pergaminu małe obrazki ze scenami z życia św. Jadwigi, lub gdy ona sama przybywała osobiście sprawdzić to, co już zostało zanotowane.

Ponad dwa lata spędził Niko w swej komnacie w lubińskim zamku. Nikt mu tej pracy nie przerywał, ani nikt w niej nie przeszkadzał, chociaż dziwiło ludzi niezmiernie jego postępowanie i za cud uznawali fakt, że nie umarł z głodu. Któregoś dnia jednak zakończył swe pisanie, odłożył gęsie pióro i przeczytał od początku do końca

to, co stworzył. Były tam opisy umartwień praktykowanych przez dolnośląską świętą, biczowań i postów, którymi starała się zmusić swoje ciało do posłuszeństwa i uległości duchowej. Był opis jej łagodności dla bliźnich oraz to, co uczyniła dla niesienia ulgi w ich niedoli. Potem oglądał rysunki wykonane w tekście i dziwił się, że ludzie namalowani dłonią anioła odziani byli w odmienną odzież od tej, jaką była obecnie noszona oraz używali wielu przedmiotów i narzędzi jemu nieznanych. Tego samego jeszcze dnia odniósł swoje dzieło księciu Ludwikowi, chcąc wyjaśnić, iż nie jest to jego praca, lecz księga napisana jego ręką z pomocą aniołów przysłanych z niebios. Nie było jednak księcia w zamku, więc Niko zostawił pergamin w książkowej komnacie, po czym udał się do kaplicy zamkowej, by podziękować Bogu

i św. Jadwidze za umożliwienie mu zakończenia tego ogromnego dzieła. Gdy jednak tylko ukląkł na kamiennej posadzce, dostrzegł stojącą obok świętą krewniaczkę swojego pana, a przy niej dwóch znanych mu już aniołów, którzy pomagali mu w pracy. – Pójdź ze mną Mikołaju – cichym szeptem wydała mu polecenie św. Jadwiga, ujmując go za dłoń. – Odejdź z tego padołu płaczu, bo spełniłeś to, co było nakazane wolą Boga. Oboje bezszelestnie unieśli się w stronę wąskiego okienka kaplicy. Późnym wieczorem zamkowy ołtarzysta znalazł, leżące na posadzce przed głównym ołtarzem, zimne ciało książęcego skryby.

RYS. I OPRACOWANIE: HENRYK RUSCZYCZ NA PODSTAWIE LEGENDY O ŚMIERCI MIKOŁAJA PRUZI, URSZULI I ALEKSANDRA WIĄCZKÓW [W:] OPOWIEŚCI O LUBINIE. 1985

Wiadomości

Ścinawski

W świątecznym klimacie

» W niepowtarzalną atmosferę świąt zostali wprowadzeni goście odwiedzający Powiatowy Jarmark Bożonarodzeniowy w Ścinawie. Na przystawkę podano piękne ozdoby i pyszne jedzenie, od których uginały się stoły kramarzy. Na jarmarku nie zabrakło też stawy dla ducha, bo świąteczne programy na scenie Centrum Turystyki i Kultury zaprezentowali lokalni artyści.

Świąteczne smakołyki, potrawy przygotowane przez lokalne stowarzyszenia, miód, ozdoby, choinki, kartki, rękodzieło artystyczne, ceramika, stroiki, swojskie wyroby wędliniarskie i wiele, wiele innego dobra wystawcy zaprezentowali na Powiatowym Jarmarku Bożonarodzeniowym. Dziękujemy wszystkim, którzy spędzili z nami niedzielne popołudnie. Najpierw na świątecznym targu, a później na wspólnym kolędowaniu – mówi Anna Podbucka, dyrektor CTiK w Ścinawie.

Wszystkie grzeczne dzieci zameldowane w Ścinawie, a takich nie brakuje, otrzymały od Mikołaja paczki. Tradycyjnie święty w czer-

wonym stroju i z białą brodą mógł liczyć na wsparcie lokalnego samorządu, by w torbach nie zabrakło łakoci.



Natomiast od godziny 14 w sali widowiskowej ośrodka kultury rozpoczął się program artystyczny. Jako pierwsze na scenie zameldowały się odważne przedszkolaki, które zaprezentowały specjalny występ. Później kolędowała grupa wokalna z CTiK. Przy okazji rozstrzygnięte zostały bożonarodzeniowe konkursy. Gościnnie wystąpili uczniowie ze szkoły w Tymowej, taneczny układ zaprezen-

owało Studio Balans. Wreszcie swoją interpretację jasełek przedstawiła grupa teatralna Zaczarowana Kurtyna. Na koniec do wspólnego kolędowania zaprosił zespół wokalny Bez Nazwy. W międzyczasie organizatorzy prowadzili warsztaty dla małych twórców.

W Centrum Turystyki i Kultury wiele się działo, goście, którzy zdecydowali się spędzić niedzielę na Powiatowym Jarmarku Bożonarodzeniowym, bez wątpienia poczuili magię świąt.

– Boże Narodzenie to najpiękniejsze i najradośniejsze święta w polskiej tradycji. Organizatorzy jarmarku sprawili, że z jeszcze większą niecierpliwością będziemy czekali na tę pierwszą gwiazdkę. Dzięki wszystkim, którzy sprawili, że mogliśmy tak miło spędzić ten czas: sponsorom za wsparcie oraz odwiedzającym jarmark gościom za zbudowanie niesamowitej atmosfery – zauważa burmistrz Krystian Kosztyła.

ZYGMUNT KOGUT



Uśmiech świętuje Dzień Górnika



■ Z okazji Barbórki prezes Dorota Giżewska przygotowała specjalną niespodziankę dla podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej Uśmiech w Ścinawie. Ubrana w górniczy mundur wygłosiła prelekcję na temat darów, które kryje w sobie ziemia.

roku przez jedno z uzdrowisk organizowana jest wspólna duża biesiada.

Dorota Giżewska zaprezentowała się w górniczym stroju nie bez przyczyny, ponieważ posiada stopień górniczy – generalny dyrektor III stopnia. Dodatkowo szefowa fundacji WTZ Uśmiech zakłada czako z zielonymi piórami, a na samym stroju galowym nosi odpowiednie naszywki i emblematy. Przy okazji wyjaśniła podopiecznym, co oznaczają medale i odznaki, a sama posiada Honorowy Kordzik Górniczy i medale resortowe.

Słuchacze byli pod wielkim wrażeniem górniczych opowieści, mieli okazję poznać do zdjęć w czako (w górniczej czapce). Przede wszystkim podopieczni fundacji dowiedzieli się, w jak ciężkich i niebezpiecznych warunkach pracują górnicy.

ZYGMUNT KOGUT



Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie

Sylwester

2018/19

390 zł/para

WYŚMIENITE MENU
SERWOWANE PRZEZ PROFESJONALNEGO SZEFA KUCHNI

ZESPÓŁ „OAZIS” - 100% MUZYKI NA ŻYWO
POLSKIE I ZAGRANICZNE HITY MUZYCZNE

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!

Ścinawa, ul. Kofciuszki 1 (76) 845 79 17



Gotowe mieszkania

nowemalomice.pl



ZADZWOŃ

TEL. 76 746 13 77



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

nm
NOWE MAŁOMICE

THE LIVERPOOL

20 LAT ZESPOŁU

KONCERT JUBILEUSZOWY

16 GRUDNIA, GODZ. 19:00
KLUB POD MUZAMI

BILETY: 25 Zł (W DNIU KONCERTU 30 Zł)
REZERWACJA BILETÓW: TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00



Muxa
CENTRUM KULTURY W LUBINIE

Udane mistrzostwa Polski

■ Tytuł mistrza Polski, dwa tytuły wicemistrzowskie i dwa brązowe medale wywalczyli lubińscy zawodnicy podczas Mistrzostw Polski w Bilard – Kielce 2018. Dla reprezentantów Dolnośląskiego Stowarzyszenia Bilardowego były to bardzo udane zawody.

Mieszko Fortuński zdobył złoto w 8 bil i dwa brązowe medale w pozostałych odmianach, Konrad Juszczyński wywalczył srebro w 9 bil, a Monika Ząbek srebro w 10 bil.

ŁUKASZ LEMANIK



Lubińska drużyna w kategorii mężczyzn okazała się najlepszą

Sokoły na mityngu w Jabloncu

W hali czeskiego Jablonca odbyły się tradycyjne międzynarodowe zawody lekkoatletyczne młodzików pod nazwą Pomarańczowy Mityng. Podczas rywalizacji nie mogło zabraknąć lubinian, którzy zanotowali dobre rezultaty. Spośród startujących w Czechach zawodników Sokoła Lubin na szczególne wyróżnienie zasłużyli: Karol Garbaczewski, który zajął 5. miejsce w biegu na 60 metrów z wynikiem 7,75 oraz Julia Góreczna, która była 8. w biegu na 60 metrów przez płotki z wynikiem 10,06. Kolejne doświadczenia startowe w zawodach tych zdobywali również: Emilia Wawrowska, Paulina Plecińska, Amelia Fuczyło i Wiktoria Knull.

MISZ

Dwa punkty siatkarzy

Do Lubina zespół Marcelo Fronckowiaka wrócił z ważnym zwycięstwem. Na zdjęciu Masahiro Yanagida



Fot. Mariusz Babicz

» *Pelen emocji mecz w Hali Urania zakończył się zwycięstwem Cuprum Lubin. Siatkarze Marcelo Fronckowiaka wydarli 2 punkty po tie-breaku.*

Pierwszy set to fenomenalna gra gospodarzy w bloku, gdzie dużą rolę odegrał na skrzydłach przyjmujący Sergii Kapelus. Miedziowi nie radzili sobie pod siatką, a ich zagrywki nie były na tyle silne, aby zaskoczyć przyjęcie olsztynian. AZS wygrał 25:11.

W drugiej części meczu Cuprum Lubin zupełnie zaskoczyło rywali znakomitą zagrywką. W tym elemencie florem straszył Masahiro Yanagida. Japończyk dobrze też spisywał się w ataku z pipe'a. W tej części meczu warto wspomnieć o skutecznym wejściu środkowego bloku Prze-

mysława Smolińskiego, który popisał się mocną zagrywką i asem serwisowym. Cuprum grało swoje w jednym tempie, zdobywając sukcesywnie punkt za punktem i wygrywając seta 10:25.

W trzecim secie Kerth Toobal z drugiej strefy wystawiał piłki, które w ataku mogły przynieść tylko zdobycie punktu. Na wysokie prowadzenie wyszli jednak gospodarze, którzy w środkowej strefie potrafili zaskoczyć rywali. Ciężkim momentem w tej części meczu była strata Robberta Andringi, który doznał kontuzji stawu skokowego. Mimo to miejscowi wygrali 25:22.

W czwartym secie spotkanie grane było na przewagi, ale to miedziowi lepiej radzili sobie w przyjęciu i potrafili zaskoczyć rywali z kontry, ostatecznie wygrywając 18:25 i doprowadzając do tie-breaka. Pozostała kwestia, czy goście są w stanie powalczyć o 2 punkty.

Zdeterminowani zawodnicy Cuprum Lubin od pierwszych minut pię-

tego seta mocno atakowali rywali ze strefy przy siatce i z trzeciego metra, co dało im rezultat 1:3. Miedziowi utrzymywali prowadzenie, które sukcesywnie powiększali i nie dali go sobie odebrać do końca meczu. Do Lubina zespół Marcelo Fronckowiaka wrócił z 2 punktami i ważnym zwycięstwem.

MARIUSZ BABICZ

AZS Indykpol Olsztyn – Cuprum Lubin	2:3
(25:11, 10:25, 25:22, 18:25, 11:15)	

MVP meczu: Igor Grobelny (Cuprum Lubin)
Indykpol AZS Olsztyn: Kańczok, Hadrava, Lux, Zniszczoł, Andringa, Kapelus, Pietraszko, Gil, Woicki, Warda, Urbanowicz, Poręba, Libero: Żurek, Zabłocki.
Cuprum Lubin: Marcyniak, Toobal, Boruch, Gorzkiewicz, Patucha, Grobelny, Wachnik, Biegun, Smoliński, Yanagida, Zawalski, Ziobrowski, Libero: Gruszczński, Makoś.

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPIYAKÓW

BEATKA music club

| LUBIN, KARKONOSKA 1 |

PIĄTKI I SOBOTY OD 21:00

665 655 325

Spółem LUBIN
od 1972 r.

Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia

Szynka soltysówka
21,99 1 kg

Masło Extra
4,49 200 g
22,45 zł/kg

Filet śledziowy a la Matjas
11,99 1 kg

Ser Salami z Kozmą
14,99 1 kg

Pierogi z kapustą i pieczarkami
12,99 1 kg

Oferta obowiązuje od 17 do 24.12.2018 lub do wyczerpania zapasów

**Centrum
Innowacji
Audiowizualnych**

PKS LUBIN S.A.
www.pks.lubin.pl

Wynajem autobusów

Kompleksowe usługi mechaniczne

Okręgowa Stacja Diagnostyczna
czynna pn-pt od 7 do 21 sob. od 7 do 14

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

DLU/003

KURS OBSŁUGI PISTOLETU POZIOM PODSTAWOWY

Termin: **22 grudnia 2018**

Miejsce: **Centrum Sportów Strzeleckich RCS**
ul. Baczynowa 3

Godz. **10.00 – 14.00**

Koszt szkolenia: **300 zł / os.**



zapisy pod nr telefonu: **783 018 316**

Centrum Sportów Strzeleckich, Lubin, ul. Baczynowa 3

więcej na www.rcslubin.pl/strzelnica

[f /StrzelnicaRCSlubin](https://www.facebook.com/StrzelnicaRCSlubin)

Podzielili się punktami

» W ramach 18. serii spotkań piłkarskiej ekstraklasy, KGHM Zagłębie Lubin podejmowało Piastą Gliwice. Zespoły po dość wyrównanym meczu podzieliły się punktami, a rezultat końcowy to 2:2.

Na pierwsze celne trafienia czekaliśmy do 35. minuty. Niestety dla miedziowych, wynik otworzyli przyjezdni. Po rzucie rożnym piłka trafiła do Tomasza Jodłowca, który próbował pokonać golkipera gospodarzy uderzeniem futbolówki głową. Dominik Hładun popisał się dobrą inter-

wencją, ale przy dobitce Jakuba Czerwińskiego nie miał już za wiele do powiedzenia. Kilka minut później młody Łukasz Poręba, wbiegając na 16 metr z lewej strony boiska, zdecydował się na strzał, który dał Zagłębiu remis. Kolejne bramki padały w drugiej połowie. Najpierw Damjan

Bohar przy asyście Bartłomieja Pawłowskiego dał gospodarzom rezultat 2:1, ale nie dane było miedziowym zdobyć w tym meczu 3 punktów. W 71. minucie Piotr Parzyszek pokonał uderzeniem piłki głową bramkarza miejscowych. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2.

MARIUSZ BABICZ

Lotto Ekstraklasa 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Lechia Gdańsk	18	11	5	2	38	30-17
2.	Legia Warszawa	18	9	6	3	33	29-18
3.	Jagiellonia Białystok	18	9	5	4	32	33-24
4.	Piast Gliwice	18	8	6	4	30	26-20
5.	Korona Kielce	18	8	5	5	29	24-22
6.	Pogoń Szczecin	18	8	4	6	28	25-21
7.	Lech Poznań	18	8	3	7	27	25-23
8.	Wisła Kraków	18	7	5	6	26	31-27
9.	Arka Gdynia	18	6	5	7	23	26-24
10.	Cracovia	18	5	6	7	21	16-19
11.	KGHM Zagłębie Lubin	18	6	3	9	21	26-30
12.	Wisła Płock	18	4	7	7	19	26-32
13.	Miedź Legnica	18	5	4	9	19	21-35
14.	Ślask Wrocław	18	4	5	9	17	25-27
15.	Górnik Zabrze	18	3	7	8	16	22-32
16.	Zagłębie Sosnowiec	18	2	6	10	12	22-36

KGHM Zagłębie Lubin – Piast Gliwice

Bramki: 35' Tomasz Jodłowiec 0:1, 39' Łukasz Poręba 1:1, 52' Damjan Bohar 2:1, 71' Piotr Parzyszek 2:2

Zagłębie Lubin: Hładun – Dziwiniel, Guldan, M. Dąbrowski, Kopacz – Ślisz, Matyszczak, Bohar (90+3. Moneta), Poręba (78. Pakulski) – Patwowski (88. Mares), Turczyński.

Piast Gliwice: Plach – J. Czerwiński, Kirkeskov, Sedlar, Konczkowski – Jodłowiec, Hadeley, Dzikic (56. Jagiełło), Valencia – Félix, Papadopoulos (58. Parzyszek).

Wygrany turniej

Akademia Piłki Nożnej Dziewcząt FemGol wzięła udział w turnieju w Legnicy, gdzie zespół rywalizował w kategoriach U10 i U12.

Zespół U10 zwyciężył w całych rozgrywkach, a U12 zajął 5. miejsce. Turniej miał świetną obsadę, ponieważ do Legnicy przyjechały m.in. drużyny z Łodzi, Katowic czy Świdnicy.

Oprócz osiągnięć zespołowych, FemGol otrzymał także wyróżnienia: najlepsza bramkarka U12 – Martyna Marcinek, królowa strzelczyń U10 – Wiktoria Kubicka.

MISZ

Żaczek na stadionie Anfield

■ 45 osób z Akademii Piłkarskiej Żaczek pojechało do Wielkiej Brytanii. Grupa była zakwaterowana w dzielnicy South Liverpool w Woolton, gdzie młodzi zawodnicy i ich trenerzy mieli okazję usłyszeć o mieszkających tam piłkarzach Liverpoolu.

Młodzi piłkarze między innymi zwiedzili człowe stadiony Premier League: Anfield, Everton at Goodison Park czy słynne Old Trafford Manchesteru United. Lubinianie byli również na obiekcie lidera angielskiej ekstraklasy, tj. Manchesteru City, gdzie uczestniczyli we wspólnym widowisku z drużyną Bour-

nemouth, notabene z bramkarzem Arturem Borucem na ławce. Trener Guardiola pokierował swoją drużynę do zwycięstwa 3:1.

Podopieczni Akademii Żaczek mieli też okazję, by potrenować. Na obiektach nowo wybudowanego Uniwersytetu Sportu odbyły się sesje treningowe ze szkoleniowcami Liverpoolu i Manchesteru City. Chłopcy byli tak zainspirowani i zmotywowani, że nawet nie potrzebowali tłumacza do wykonywania kolejnych ćwiczeń.

Na obiektach JMO Sport Centre żaczki zagrały trzy mecze z drużynami angielskich szkółek, m.in. z największą w Liverpoolu LSS.



Wizyta w Liverpoolu to dla młodych piłkarzy wielkie wydarzenie

Trójmecz był podzielony na roczniki 2009 i 2008, gdzie lubinianie grali według systemu brytyjskiego 9 na 9 oraz na rocznik 2006, gdzie wystąpili w grze 11 na 11 przy pełnych wymiarach boiska.

Gra lubińskich zespołów, wygrywane pojedynki 1 na 1 oraz gra kombinacyjna mogły z pewnością podobać się zgromadzonemu na stadionie kibicom, gdzie równocześnie odbywały się inne wydarzenia m.in. mecz futbolu amerykańskiego. Pomimo napiętego kalendarza zajęć, wieczorem trenerzy Akademii zorganizowali dla swoich podopiecznych Minipuchar Anglii w tamtejszej hali.

MARIUSZ BABICZ

Stanisław Moniuszko
STRASZNY DWÓR

NAJWIĘKSZE WIDOWISKO

HALA RCS LUBIN
22.12.18 | GODZ. 18:00

ORGANIZATOR: Events Factory PATRONAT HONOROWY: STAROSTWO POWIATOWE W LUBINIE BILETY NA KUPBILET24.PL ORAZ ABILET.pl bil@tyna.pl eBilet.pl empik MediaMarkt



RTBS

Kamienice

**NOWE
APARTAMENTY
I MIESZKANIA**

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1

tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘWZIĘTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

ODPADY
LUBIN



*Segreguj
odpady!*

www.odpady.lubin.pl

GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI W GMINIE MIEJSKIEJ LUBIN

Jaszka selekcjonerem kadry

■ Grający trener piłkarzy ręcznych Zagłębia Lubin został selekcjonerem kadry narodowej juniorów. Pracę z kadrą rocznika 2000 oficjalnie zainaugurował 11 grudnia w Szczyrcu.

Po zgrupowaniu reprezentacji Polski juniorów Jaszka uda się na turniej do Macedonii z udziałem gospodarzy, Węgrów i Serbii. Będzie to pierwszy sprawdzian białoczerwonych pod wodzą nowego selekcjonera. LL



Fot. Paweł Andrachiewicz

Bartłomiej Jaszka wygrał konkurs na stanowisko trenera głównego kadry juniorów

Pucharowy wyjazd do Mielca

W siedzibie ZPRP odbyło się losowanie 1/16 finału o PGNiG Puchar Polski mężczyzn. Spotkania zaplanowano na 12/13 stycznia 2019 r. Piłkarze ręczni Zagłębia Lubin w tej fazie rozgrywek czeka wyjazdowa konfrontacja ze Stalą Mielec.

Zespoły biorące udział w europejskich pucharach, tj. PGE Vive Kielce, Orlen Wisła Płock i Azoty-Puławy, mają wolny termin.

- 1/16 finału o PGNiG Puchar Polski mężczyzn – 12/13.01.2019 r.
- 1/8 finału, 19/20.01.2019 r.
- 1/4 finału, 26/27.01.2019 r.
- 1/2 finału, 20.03.2019 r. – (środa)
- Finał, 11/12.05.2019 r.

Zakończyła reprezentacyjną karierę

■ Reprezentacja Polski przegrała po emocjonującej końcówce ze Szwecją i zakończyła swój udział w mistrzostwach Europy. Najlepszą zawodniczką spotkania była Kinga Grzyb. Dla skrzydłowej Metraco Zagłębia Lubin był to ostatni mecz dla reprezentacji Polski.

– Wolałbym nie dostać nagrody MVP, ale zejść z boiska z wygraną, tym bardziej, że było to moje ostatnie spotkanie w reprezentacji Polski. LL

Nie umiem powiedzieć na gorąco, dlaczego nasza postawa w pierwszej połowie tak wyglądała. W szatni rozmawialiśmy szczerze o tym, że jeśli chcemy tu zostać, musimy wygrać – mówi skrzydłowa reprezentacji Polski i Metraco Zagłębia Lubin.

Kinga Grzyb w reprezentacji zadebiutowała w 2001 roku w spotkaniu z Jugosławią. Skrzydłowa Metraco Zagłębia Lubin zagrała łącznie w 256 w meczach i zdobyła dla reprezentacji Polski 697 bramek. LL

Sensacja z udziałem miedziowych!

» Fantastyczne zawody w ostatnim meczu w 2018 roku rozegrali piłkarze ręczni Zagłębia Lubin! Miedziowi pokonali aktualnych brązowych medalistów, KS Azoty Puławy 31:28 (16:15). To doskonałe zakończenie roku w wykonaniu podopiecznych Bartłomieja Jaszki i Jarosława Hipnera.



Ostatni mecz w tym roku był dla miedziowych niezwykle udany

Fot. Paweł Andrachiewicz

G oście pogubili się w pierwszej akcji i skutecznie kontrę miedziowych zakończył Marcel Sroczyk. Skrzydłowy lubinian chwilę później podwyższył na 2:0. Po stronie Azotów wynik w czwartej minucie otworzył Paweł Podsiadło. W siódmej minucie na tablicy wyników był remis po 3. Szalejący na parkiecie Marcel Sroczyk zdobywał kolejne bramki i przed upływem kwadransa miedziowi prowadzili 8:5. Dwu-, trzybramkowa przewaga gospodarzy utrzymała się długo, jednak puławianie zdobyli w końcu kontaktową bramkę. I wtedy do akcji wkroczył Jakub Skrzyniarz. Bramkarz Zagłębia odbił ważne piłki, a jego koledzy skutecznie kończyli akcję. Dzięki temu do przerwy to lubinianie prowadzili, choć minimalnie, co zapowiadało dalsze emocje.

Druga połowa rozpoczęła się od udanej interwencji Jakuba Skrzyniarza i bramki z drugiej linii Przemysław Mrozowicz. Miedziowi grali twardo w obronie

i skutecznie w ataku, a z każdą kolejną akcją łapali jeszcze wiatr w żagle. Dziesięć minut po zmianie stron przewaga gospodarzy wzrosła do czterech trafień – 21:17. Kwadrans przed końcem o czas dla swojej drużyny poprosił Bartłomiej Jaszka, gdyż przewaga Zagłębia zaczęła powoli topnieć. Po czasie sam grający trener miedziowych pojawił się na parkiecie, aby wspomóc zespół, a chwilę później zdobył bramkę na 25:22. Osiem minut przed końcem o czas poprosił Bartosz Jurecki, gdyż jego drużyna przegrywała 23:27, a aż osiem bramek w tym czasie dla miedziowych zdobył Roman Czyczykało. W 57. minucie wynik brzmiał 28:27 i emocje w końcówce sięgnęły zenitu. Lubinianie zachowali zimną krew do końca, a podwójną wrzutkę w ostatniej akcji zakończył Jakub Moryń!

– Bardzo dobre wejście w mecz i utrzymywanie przewagi nad tak silnym przeciwnikiem było kluczem do wygrania tego spotkania.

Długa, cierpliwa i spokojna gra pozwoliła na tworzenie dogodnych sytuacji rzutowych w ataku pozycyjnym, a mocna obrona do wyprzedzania kontr, które dobrze wykorzystywaliśmy. Dzisiejszym meczem pokazali-

śmy, że razem możemy zrobić naprawdę dużo. Dla nas jest to bardzo dobre wejście w rundę rewanżową, a także super zakończenie bieżącego roku – powiedział Krzysztof Pawlaczyk, rozgrywający Zagłębia. ŁUKASZ LEMANIK

MKS Zagłębie Lubin – KS Azoty Puławy 31:28 (16:15)

MVP Zagłębia: Jakub Skrzyniarz
MVP Azotów: Piotr Masłowski
Zagłębie: Małecki, Skrzyniarz – Czyczykało 9, Dawydzik 2, Gębala, Jaszka 2, Kupiec, Kuźdeba, Moryń 4, Marciniak 4, Mrozowicz 3, Pawlaczyk 3, Sroczyk 4, Szymiński 1, Stankiewicz.
Azoty: Bogdanow, Koshov – Kaleb, Tyżwa 3, Masłowski 1, Panić 4, Podsiadło 2, Proca 1, Tifow, Gumiński 3, Jarosiewicz 2, Seroka 3, Skrabania 4, Grzelak, Kasprzak 2, Rogulski 3.

PGNiG Superliga Mężczyzn 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	ZPK	PPK	P	B	Pkt.
1.	PGE VIVE Kielce	14	14	0	0	0	530-379	42
2.	NMC Górnik Zabrze	14	12	1	0	1	411-341	38
3.	Orlen Wisła Płock	14	11	1	0	2	432-331	35
4.	Azoty-Puławy	14	9	0	0	5	413-352	27
5.	Gwardia Opole	14	8	0	1	5	407-414	25
6.	MMTS Kwidzyn	14	7	1	1	5	341-342	24
7.	Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	14	6	1	1	6	393-409	21
8.	KS SPR Chrobry Głogów	14	6	0	0	8	361-366	18
9.	Energia Wybrzeże Gdańsk	14	6	0	0	8	363-404	18
10.	MKS Zagłębie Lubin	14	5	1	0	8	356-391	17
11.	Energia MKS Kalisz	14	3	0	1	10	355-396	10
12.	Sandra Spa Pogoń Szczecin	14	3	0	0	11	353-406	9
13.	SPR Stal Mielec	14	2	0	1	11	370-455	7
14.	Arka Gdynia	14	1	0	0	13	358-457	3

TS Zagłębie Lubin

Wesołych Świąt

oraz

Szczęśliwego Nowego Roku 2019

składa

klub tenisa stołowego Zagłębie Lubin



Centrum
Innowacji
Audiovizualnych

STAROSTA LUBIŃSKI
Adam Myrda
ZAPRASZA NA

Koncert Świąteczny
ZAKOPOWER

22 grudnia
godz. 18:00

Kościół pw. św. Maksymiliana
Marii Kolbego w Lubinie

ORGANIZATORZY:

 POWIAT
LUBIŃSKI

 GMINA
ŚCINAWA

 *Muxa*
CENTRUM KULTURY W LUBINIE

wstęp wolny

STRONY ZA ODRA



GOSTiR powrócił!

» Większością głosów i bez logicznego uzasadnienia został zlikwidowany w grudniu 2017 roku. Niespełna rok później, nowo zaprzysiężona rada, już podczas pierwszej sesji po wyborach, postanowiła przywrócić go do życia. To dobra decyzja, bo dzięki niej znacznie łatwiej będzie gminie pozyskiwać dotacje na inwestycje sportowe i rekreacyjne. Gminny Ośrodek Sportu, Turystyki i Rekreacji, bo o nim mowa, będzie mieścić się w tzw. starym domu kultury.

Zobowiązania zlikwidowanego przed dwoma laty GOSTiR-u przejął Urząd Gminy w Wińsku. To oznaczało, że ci sami ludzie realizowali te same zadania, za te same pieniądze. Z pozoru brakowało tylko szyldu.

Wkrótce okazało się jednak, że decyzja ówczesnych radnych była zbyt pochopna i mocno skomplikowała realizację projektów, których podmiotem lub operatorem był właśnie GOSTiR. Pojawiło się nawet zagrożenie, że gmina straci pokaźne dotacje na inwestycje sportowe i rekreacyjne. Brakowało też dodatkowego podmiotu, który, obok gminy, mógłby startować w konkursach na środki zewnętrzne.

Poza tym, prężnie rozwijająca się baza sportowa i rekreacyjna potrzebowała gospodarza lub instytucji, która o nią zadba i zajmie się wyłączeniem tej dziedziny. Zaplanuje i zorganizuje zawody sportowe, imprezy turystyczne i rekreacyjne popularyzujące nasz teren. Będzie wspierał kluby sportowe w staraniach o środki zewnętrzne, spoza gminnej kasy. Będzie wytyczał kierunki, rozpoznawał potrzeby, proponuje mieszkańcom i turystom kolejne formy wypoczynku. Weźmie odpowiedzialność tak jak żłobek za



maluchy, szkoła za edukację, a komunalna za sprzątnięcie – uważa wójt gminy Wińsko Jolanta Krysowata-Zielnica.

– Dlatego na mój wniosek, już na pierwszej sesji po

zaprzysiężeniu, GOSTiR wrócił. „Za” zagłosowało 14 radnych, jedna osoba się wstrzymała – dodaje wójt.

Siedząc w GOSTiR-u będzie część tzw. starego domu kultury, który jest obecnie remontowany za środki z unijnego programu rewitalizacji (gminie udało się pozyskać na ten cel aż 95 procent kosztów). – Z czasem będzie działał również na takich gminnych nieruchomościach jak

boiska w Wińsku (obecnie w rozbudowie), hala sportowa, utworzy siłownię i klub fitness, zalew, który czeka drugi etap modernizacji, bazę turystyczną – rekreacyjną w Budkowie, stworzy i będzie prowadził miejscę noclegowe na mieniu gminnym. Pracujemy nad znalezieniem i dostosowaniem odpowiedniego miejsca na tor crossowy – wylicza menadżer sportu Olgierd Pogorzelec.

Jak widać zarówno pomysłów jak i potrzeb jest wiele. – Nasz teren daje ogromne możliwości. Mamy więcej miejsca do

wykorzystania niż jesteśmy w stanie zagospodarować – podkreśla wójt. – Dlatego, oprócz powołania GOSTiR, zachęcamy osoby prywatne i przedsiębiorców w inwestowanie w turystykę, szczególnie noclegi, na terenie naszej gminy – dodaje.

GOSTiR będzie współpracował z Gminnym Ośrodkiem Kultury, szkołami i prywatnymi przedsiębiorcami, takimi jak Rancho Rajczyn czy Stajnia Gryżyce. Turystyka konna, podobnie jak rowerowa, staje się w gminie Wińsko coraz bardziej popularna.

MM

Mieszkanie za 10 % wartości?

Ostatnia uchwała z końca 2015 roku pozwoliła lokatorom mieszkań komunalnych, którzy nie mieli zaległości w opłatach, na wykupienie zajmowanych mieszkań za 10 procent ich wartości. Przepisy obowiązywały jednak tylko przez pół roku, żeby zmobilizować najemców i przyspieszyć ich ewentualną decyzję. Jest duża szansa, że już wkrótce korzystne regulacje znów wejdą w życie.

– Po roku lub dwóch planowaliśmy powtórzyć tę uchwałę, żeby kolejni lokatorzy mogli skorzystać z takiej możliwości. Niestety nie było zgody rady. A lokatorzy się dopytują, bo chcą mieszkać na swoim. My natomiast chcemy ponosić mniejsze koszty utrzymania budynków, zarządu, opłat do wspólnot itd. – wyjaśnia Elżbieta Kapnik, odpowiedzialna za gospodarkę mieszkaniową w gminie. Jednak nie wszyscy zainteresowani będą mogli swoje mieszkania przejąć na własność, ponieważ nie wszystkie lokale nadają się do sprzedaży. Wśród takich są na przykład mieszkania służbowe, socjalne, przejęte od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa po zmianie przepisów, które taką sprzedaż blokują na kilka lat. O możliwości wykupu gmina będzie pisać i osobiście informować każdego najemcę. – Mam nadzieję, że obecna rada podejmie stosowną uchwałę, która powinna obowiązywać przez cały 2019 rok i będę mogła przekazać taką wiadomość naszym lokatorom, jeszcze przed świętami – mówi wójt gminy Jolanta Krysowata-Zielnica. – Oczywiście jest także pytanie o cenę. Niby 10 procent to mało, ale może dla niektórych być za dużo. Stąd zapewnienie, że jeśli ktoś wycofa się z zakupu, nie będzie ponosił kosztów wyceny – dodaje wójt.

Skład Rady Gminy Wińsko na lata 2018-2023

- Regina Hukiewicz (przewodnicząca)
- Małgorzata Wincenciak-Podbucka (wiceprzewodnicząca)
- Agnieszka Karasińska (wiceprzewodnicząca)
- Mirosław Kilanowski (przewodniczący komisji rewizyjnej)

- Zdzisław Miłuch (przewodniczący komisji mienia komunalnego, gospodarki mieszkaniowej, ochrony przeciwpożarowej i porządku publicznego)
- Krzysztof Rudnicki (przewodniczący komisji rolnictwa, gospodarki gruntami i ochro-

- ny środowiska)
- Wiesław Stępień (przewodniczący komisji skarg, wniosków i petycji)
- Julianna Wdowiak (przewodnicząca komisji oświaty, kultury, zdrowia, pomocy społecznej i sportu)

- Agnieszka Bulanda (przewodnicząca komisji budżetu, finansów, handlu, planowania i inicjatyw gospodarczych)
- Agnieszka Bartoszek
- Beata Jaworska
- Józef Kaczmarek

- Jacek Kubiński
 - Wojciech Medyński
 - Henryk Sawczyn
- Powstał również Klub Radnych „Budujemy Dalej” złożony z 9 radnych, którego przewodniczącym został Mirosław Kilanowski.

1,5 miliona na edukację!

Został najwyżej oceniony na Dolnym Śląsku. Pozyskany dzięki środkom z Europejskiego Funduszu Społecznego projekt edukacyjny „Uczymy się dla siebie – nowoczesna edukacja w Gminie Wińsko” właśnie ruszył we wszystkich czterech szkołach gminy Wińsko. Potrwa on do końca przyszłego roku szkolnego, czyli do czerwca 2020 roku.

Dzięki projektowi gminie udało się uzyskać aż 1,5 mln zł na edukację. Co to konkretnie oznacza i kto z niego skorzysta? Zarówno szkoły, uczniowie i nauczyciele. Ani gmina, ani szkoły, ani rodzice uczniów nie ponoszą żadnych kosztów w ramach jego realizacji. Przeciwnie. Zaangażowani w pracę przy tym przedsięwzięciu otrzymują dodatkowe wynagrodzenie. Wszelki sprzęt i wyposażenie zakupione do potrzeb projektu, pozostaje w szkołach na zawsze.

KORZYŚCI PŁYNĄCE Z PROJEKTU:

Powstaną nowoczesne pracownie:

- 4 pracownie matematyczne
 - 4 pracownie przyrodnicze
 - 4 pracownie informatyczne
- W związku z tym przeprowadzone będą dalsze prace remontowo-modernizacyjne w SP Głębowicach

POPRAWA JAKOŚCI NAUCZANIA W KLASACH I-VIII

- Zajęcia wyrównawcze
- Dodatkowe wsparcie uczniów ze specjalnymi potrzebami
- Rozwój zainteresowań: matematyczno – przyrodniczych, język niemiecki, język angielski, chemia, fizyka, biologia i ICT

- Dodatkowe odwozy uczniów po zajęciach

DORADZTWO

EDUKACYJNO-ZAWODOWE

- Zajęcia edukacyjno zawodowe
- Światowy Dzień Przedsiębiorczości
- Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości we Wrocławiu
- Targi Pracy WSP we Wrocławiu
- Targi przedsiębiorczości tematyczne

DOSKONALENIE ZAWODOWE

NAUCZYCIELI:

- Studia podyplomowe dla nauczycieli

- Szkolenia dla rad pedagogicznych

ZAAWANSOWANA EDUKACJA

- Wyjazdy edukacyjne do Humanitarium, Afrykarium, Hydropolis, Multicentrum, Obserwatorium Astronomiczne UW w Białowie, Centrum Przyrodnicze w Trzcinie Wołowskiej, Festiwal Nauki we Wrocławiu
- Projekty edukacyjne: łącznie 24 projekty po cztery w szkołach podstawowych w Głębowicach i Orzeszkowie oraz po osiem w Wińsku i Krzelowie
- Realizacja międzynarodowego programu dydaktycznego Aflatoun

Monika Myrdzio



Porównanie stawek podatkowych w poszczególnych latach w gminie Wińsko

przedmiot opodatkowania	2014			2015			2019			
	ustawowe	Rada Gminy	różnica	ustawowe	Rada Gminy	różnica	ustawowe	Rada Gminy	różnica	
	podatek od nieruchomości - grunty									
związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków	0,89	0,89	0,00	0,89	0,89	0,00	0,93	0,89	-0,04	
pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych	4,56	4,56	0,00	4,54	4,54	0,00	4,71	4,54	-0,17	
pozostałe, w tym zajęte na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego	0,46	0,31	-0,15	0,47	0,47	0,00	0,49	0,47	-0,02	
niezabudowane objęte obszarem rewitalizacji, o którym mowa w ustawie z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji	podatek wprowadzony w 2016 roku			2,98	0,47	-2,51	3,09	0,47	-2,62	
podatek od nieruchomości - budynki lub ich części										
mieszkalne	0,74	0,74	0,00	0,75	0,75	0,00	0,79	0,75	-0,04	
związane z prowadzeniem działalności gospodarczej	23,03	23,03	0,00	22,66	22,66	0,00	23,47	22,66	-0,81	
zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym	10,75	10,75	0,00	10,59	10,59	0,00	10,98	10,59	-0,39	
związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajęte przez podmioty udzielające tych świadczeń	4,68	4,68	0,00	4,61	4,61	0,00	4,78	4,61	-0,17	
garaże	7,73	7,70	-0,03	7,62	7,62	0,00	7,90	7,70	-0,20	
zajęte na niezarobkowe cele użytkowe	7,73	3,10	-4,63	7,62	4,10	-3,52	7,90	4,61	-3,29	
pozostałe, w tym zajęte na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego	7,73	7,70	-0,03	7,62	7,62	0,00	7,90	7,62	-0,28	
podatek rolny										
cena za 1 dt żyta do celów wymiaru podatku rolnego	69,28	60,00	-9,28	52,44	52,44	0,00	54,36	53,00	-1,36	
stawka podatku dla działek (poniżej 1 ha)	346,40	300,00	-46,40	262,20	262,20	0,00	271,80	265,00	-6,80	
stawka podatku dla gospodarstw rolnych (powyżej 1 ha)	173,20	150,00	-23,20	131,10	131,10	0,00	135,90	132,50	-3,40	

Giełda ptaków ozdobnych i nie tylko, czyli jak wykorzystać targowisko

Tradycyjny targ czwartkowy to za mało? Od wiosny w Wińsku ruszy giełda ptaków ozdobnych i innych drobnych zwierząt, która będzie organizowana w każdą trzecią niedzielę miesiąca.



Plac po remoncie, który w 2/3 sfinansowano ze środków unijnych Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, daje ogromne możliwości. – Mieszkańcy sami zwrócili uwagę, że ogromną popularnością cieszy się giełda ptaków ozdobnych i innych drobnych zwierząt (króliki, świnki morskie itp.) w Miejskiej Górze. W każdą pierwszą niedzielę miesiąca zjeżdżają się tam miłośnicy i hodowcy z kilku województw, w tym także z gminy Wińsko. Stąd narodził się pomysł, żeby

podobną giełdę zorganizować u nas – uważa wójt gminy Wińsko Jolanta Krysowata-Zielnica.

– Zaczynamy wczesną wiosną, 17 marca, i będziemy kontynuować w każdą trzecią niedzielę miesiąca w godzinach od 7 do 12 – dodaje wójt.

Pierwsza giełda dla sprzedawców – stoiska i wjazd samochodem za darmo. Dla wszystkich sprzedających, kupujących i zwiedzających przewidziany jest poczęstunek i niespodzianki w prezencie.

To będzie **dobry czas**

» Wywiad z wójt **Jolantą Kryswatą-Zielnicą**

Kłamstwa, intrygi i wyrządzone krzywdy w trakcie minionej kampanii, ale też powyborcze porządki, planowane inwestycje i konieczność podwyższenia podatków – to tylko część tematów, o których w szczerzej rozmowie z Wójtą Borską mówiła wójt gminy Wińsko Jolanta Kryswata-Zielnica. Nie zabraknie również pytań o zarobki i o pomysł dołączenia do powiatu lubińskiego.

Obeszło się bez drugiej tury, wprowadziła Pani większość do Rady Gminy. Czy czuje Pan spokój?

Raczej zniecierpliwienie. Chcę jak najszybciej nadrobić czas stracony na spory, złośliwości, blokowanie wszystkiego, irracjonalne „nie bo nie”, próbę zohydzenia mnie i radnych, którzy przy mnie trwali, przez drugą połowę minionej kadencji. Już podczas pierwszego posiedzenia komisji mienia, przy pełnej aprobacie wszystkich jej członków, udało się zaopiniować i dzięki temu przydzielić kilka mieszkań, które od miesięcy czekały gotowe na nowych lokatorów. Na pierwszej sesji po sľubowaniu przywróciłyśmy do życia Gminny Ośrodek Sportu, Turystyki i Rekreacji, tak potrzebny naszej gminie. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt budżetu na 2019 rok. To dobry początek.

Po sľubowaniu powiedziała Pani „Nie słyszałam, żeby coś dobrego można było zbudować na kłamstwie. Dlatego jeśli ktoś zbudował swoją kampanię na prawdzie, może razem z nami budować dalej. Jeśli na kłamstwie...”

To nie. Za dużo krzywdy wynikało z kłamstw i pomówień, rozsiewanych plotek i oszczerstw kolportowanych przez SMS i na

Facebooku. Najobrzydliwsza była intryga, w którą wmanipulowany został jeden z proboszczów. Już po wyborach ksiądz zaprosił mnie na kolację i przeprosił za wszystko. Mi osobiście nie jest to do szczęścia potrzebne. Obiecał, że słowo przeprosin będzie miało także dla skrzywdzonych tymi pomówieniami radnych z terenu jego parafii. O ile wiem, niczego jednak nie zrobił. To przykre. Zwłaszcza, że chodzi o dwóch radnych z dużym stażem, którzy lata całe sľużyli swojej społeczności, naprawdę ciężko pracowali, a z powodu pomówień nie dość, że przegrali wybory, to zlekceważona i wydrwiona została ich dotychczasowa praca. To się nie godzi. To jest krzywda, którą trzeba naprawić.

Robi pani kolejne porządki w urzędzie gminy?

Raczej niezbędne uzupełnienia. Kto miał odejść już odszedł, znacznie wcześniej. Mielismy też w końcówce poprzedniej kadencji „wysyp” emerytalny. Nie jest łatwo znaleźć na naszym rynku specjalistów, którzy nie mieliby innych propozycji. Załogę mamy teraz młodą, więc i urlopów macierzyńskich ponad przeciętną. Dowód na to, że rozbudowa żłobka jest niezbędna!

Mamy także zastępcę wójta...

Tak. W poprzedniej kampanii obiecywałam, że zastępcy nie będzie, żeby zetrzeć złe wspomnienia, jakie mieszkańcy mieli po zastępcy mego poprzednika. Było mi ciężko, ale wytrzymałam. W tej kampanii już nikt o „wice” nie pytał. Teraz myślę, że to dobrze, że żadna partia ani większe ugrupowanie nie popierało mnie w tych wyborach. Nie mam wobec nikogo zobowiązań. Swego zastępcę, a właściwie zastępczy-

nię, mogłam powołać zupełnie samodzielnie. Wybrałam, również w ocenie załogi, najlepiej, awansując wieloletnią pracownicę urzędu, dotychczasową kierowniczką referatu Nieruchomości i Ochrony Środowiska Bogusławę Folkman. To nie jedyny awans wewnętrzny w urzędzie. Elżbieta Kapnik została kierowniczką tego referatu. Joanna Mikołajczyk została głównym specjalistą do spraw księgowości budżetowej. Zastępcą skarbnika, specjalista do spraw pozyskiwania funduszy zewnętrznych Karolina Katan, pokieruje również inwestycjami. Najmłodszy stażem pracownicy muszą się uczyć nowych zadań, żeby zastąpić tych, którzy awansowali. Widzą w tym szansę dla siebie, na własny rozwój.

Nie jest już pani najmniej zarabiającym wójtą na Dolnym Śląsku?

Już nie. Trzykrotna obniżka mojego wynagrodzenia w poprzedniej kadencji, mimo, że zaoszczędziłam na braku zastępcy, to już historia. Zarobki wójtów i burmistrzów, wg obowiązujących obecnie przepisów, są niewiele większe od zarobków np. dyrektorów szkół, choć zakres odpowiedzialności jest niewspółmiernie większy. Za tamte czy te pieniądze – pracuję tak samo, czyli jak umiem najlepiej. Miło jednak nie być wystawionym na drwinę...

Tymczasem podatki poszły w górę...

Musiały pójść. Zeszłoroczna obniżka była zabiegiem propagandowym opozycji. Podatnik ucieszył się raz – otrzymując nakaz podatkowy, bo zyskał średnio kilkaset złotych w skali roku. Nie jest to kwota, która ma znaczący wpływ na jakość życia pojedynczego człowieka. W skali gminy to jednak sumy ogromne, znaczące. Podatki na 2019 rok są wyższe niż w 2018, ale niższe niż w 2016 czy w poprzedniej kadencji (np. 2014). Przypominam, że wydatki bieżące gminy można pokrywać tylko z dochodów bieżących (podatki, dzierżawy, najmy). I tak na przykład: mieszkańcy chcieli więcej lamp ulicznych. Zrobiliśmy dowieszki na istniejących słupach w 2017 roku, tym samym bardzo korzystnie cenowo umowa z Tauronem przestała obowiązywać i weszły nowe, wyższe staw-



ki. W 2018 roku chcieliśmy budować nowe punkty świetlne, ale opozycja zablokowała tę inwestycję. W związku z tym planujemy budować nowe słupy i lampy w 2019. I tu niespodzianka. Energia elektryczna dla samorządów droższe do 40 proc. I co? Budujemy oświetlenie i gasimy światło, bo nie stać nas na rachunki? Czy podnosimy, a właściwie urealniamy wysokość podatku?

Wystarczy porównać liczby. W 2014 roku czyli pięć lat temu, za mego poprzednika, stawka podatku rolnego wynosiła 150 zł, a dla działek poniżej 1 hektara 300 zł. Na rok 2019 uchwalone zostały stawki odpowiednio 132,5 zł rolny i 265 zł poniżej hektara czyli znacznie niższe. Natomiast za budynki mieszkalne stawka wzrosła o 1 grosz w ciągu pięciu lat... W tym samym czasie płaca minimalna wzrosła z 1680,00 w roku 2014 do kwoty 2250,00 w roku 2019. Koszty pracodawcy (a jest nim także gmina) wzrosły o 686 zł na najmniej zarabiającym pracowniku. I jest to wydatek bieżący.

Zgadzam się, że sztuką jest pozyskiwanie nowych

podatników, a nie podnoszenie podatków. Ale jak, nie mając dróg, mamy pozyskać inwestorów, skoro nie będą mieli po czym przewieźć swoich towarów? Bez mostu na Odrze i godziwej drogi do S5? Z drogami wojewódzkimi remontowanymi po kawałku poza terenem zabudowanym? To, że buduje się u nas coraz więcej domków jednorodzinnych, a stare, opuszczone chałupy dostają nowych właścicieli, są remontowane i zasiedlane, cieszy. Ale to za mało.

Jest nadzieja?

A nawet pewność. Widzę ją w dwóch aspektach. Po pierwsze – nowy rządowy program budowy dróg lokalnych, gminnych i powiatowych. Zadania o wartości do 30 milionów, finansowane przez Skarb Państwa do 80 procent wartości. Idealne rozwiązanie dla naszych dróg gminnych Głębowice – Brzózka – Stryjno – Białków – Piskorzyna (do DK36) z pominięciem Wińska i włączeniem do drogi powiatowej prowadzącej do S5. Poza tym zwracam się do powia-

tu wołowskiego i trzebnickiego, żeby remont wspólnego odcinka 20 km łączący nas ze Żmigrodem (czyli z S5) zgłosili do tego samego programu. To dla nas droga strategiczna.

I drugi aspekt. Umowa koalicyjna Bezpартijnych Samorządowców i PiS w sejmiku naszego województwa mówi o wpisaniu do nowego kontraktu wojewódzkiego i przystąpieniu do realizacji kilku obwodnic, w tym Ścinawy wraz z mostem na Odrze oraz wsparcie uzegłowania Odrzańskiej Drogi Wodnej. To oznacza budowę nowego, prawdziwego mostu między Ścinawą a Małowicami na budowli piętrzącej (jazie), który jest elementem rządowych inwestycji na Odrze.

Wyobrażacie sobie połączenie nas porządną drogą z S5, a naszą DK36 z nowym mostem i S3 po drugiej stronie Odry? Do tego skomunikowane gminy wewnętrznie między Głębowicami a Piskorzyną? To wszystko ma szansę się powieść w tej kadencji.

Pozostają drogi powiatowe, do których remontów jesteśmy gotowi się dokładać, ale tylko na terenie zabudowanym. To zadanie powiatu. Czy zacznie się z niego wywiązywać?

Do tego nasze biedne drogi gminne wewnątrz wsi i polne łączące wioski i stanowiące dojazd do gruntów rolnych. Tu musimy polegać na mniejszych programach (np. TFOGR) i własnych środkach. Nawet pożyczonych. Warto.

Jak ma się pomysł przejścia gminy Wińsko do powiatu lubińskiego?

Coraz lepiej. Wniosek wraz z dodatkowymi dokumentami należy przedłożyć premierowi do końca marca. Wówczas ruszy procedura.

W styczniu przedstawiał radzie gminy projekt uchwały intencyjnej w tej sprawie. Mam nadzieję, że po tym jak „poukładał się” powiat wołowski po tych wyborach, także Brzeg Dolny spojrzy znowu tęsknie na podwrocławski powiat średzki.

Co z naszymi planami zrobić samorząd powiatu lubińskiego? Obecny na sľubowaniu w Wińsku starosta lubiński Adam Myrda mówił z podziwem o naszych osiągnięciach i życzył nam wszystkiego najlepszego. Mam nadzieję, że także w tej sprawie.



Wójt gminy Wińsko Jolanta Kryswata-Zielnica i starosta powiatu lubińskiego Adam Myrda

Urząd dla *mieszkańców*

» Przypominamy, że obecnie wszystkie sprawy w Urzędzie Gminy w Wińsku, pl. Wolności 2, zaczynamy załatwiać w Biurze Obsługi Klienta w parterze. Najważniejsze dla mieszkańców biura również są w parterze. W razie potrzeby, do osób starszych i niepełnosprawnych, urzędnicy schodzą do BOK. Nie ma już centrali telefonicznej, do każdego biura dodzwaniamy się bezpośrednio.

- Biuro obsługi klienta – parter tel. 71 3804 225
- Gospodarka Nieruchomościami i Ochrona środowiska – pok. 3 (parter); 71 3804 229 (232, 233)
- Gospodarka odpadami, śmieci, azbest, przydomowe oczyszczalnie – 71 3804 233 (234) (pok. 4 parter)
- Urząd Stanu Cywilnego, Ewidencja (pok. 2 parter) 71 3804 226, 71 3804 227
- Podatki: wymiar, windykacja, opłaty - 71 3804 223 (224) (pok. 1 parter)
- Sekretariat tel. 71 38 04 200, fax: 71 38 98 366
- Sekretarz tel. 71 3804 202
- Biuro Rady, Kadry 71 38 04 206
- Edukacja, Kultura, Sport - 71 38 04 207 (208)

- Inwestycje - 71 3804 210, Planistyka 71 3804 213, Fundusz sołecki, infrastruktura techniczna 71 3804 212, Zamówienia publiczne 71 3804 211
- GOPS - 71 738 24 64 Wińsko, pl. Wolności 13
- ZGKiM Wińsko, ul. Rolna 2 (woda, awarie sieci, ścieki, beczkowóz) 71 799 070 119
- Punt Selektywnej Zbiórki Odpadów komunalnych

(PSZOK) przy oczyszczalni, czynny w środy i soboty, 71 389 80 20

- SP ZOZ ośrodek w Wińsku, pl. Wolności 13, 71 389 80 25, 71 725 34 27, ośrodek w Krzelowie; 71 389 91 8149, ośrodek w Głębolicach 71 389 04 92

- Nocna i świąteczna opieka zdrowotna „Ambulatorium Ogólne” w budynku Szpitala w Wołowie przy ul. Inwalidów Wojennych 26, na poziomie – 1 wejście przy podjeździe dla ambulansów – przy wejściu głównym do szpitala. 71 – 380-58-11 i 503-848-031

Dyżur pani wójt dla mieszkańców we wtorki w godz. 16 – 18 oraz w czwartki w godz. 9 -12.

Dyżur przewodniczącej Rady Gminy we wtorki w godz. 16 -17 w Urzędzie Gminy pl. Wolności 2.

WYKAZ WÓJTA GMINY WIŃSKO

w sprawie: podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości z terenu Gminy Wińsko przeznaczonych do najmu

Poz.	Nieruchomość położona w obrębie	Księga wieczysta	Adres lokalu powierzchnia użytkowa lokalu w m ²	Opis nieruchomości	Forma najmu	Miesięczny czynsz najmu w zł + VAT	Termin wnoszenia miesięcznych opłat
1	Węgrzce	WR1L/00024531/6	Węgrzce 49	43,21	lokal użytkowy z przeznaczeniem na działalność handlową położony na parterze budynku w trybie ustnego przetargu nieograniczonego	194,45 + VAT	do 10 dnia każdego miesiąca kalendarzowego

WYKAZ WÓJTA GMINY WIŃSKO

w sprawie : podania do publicznej wiadomości wykazów nieruchomości z terenu Gminy Wińsko przeznaczonych do dzierżawy

Poz.	Nieruchomość położona w obrębie	Księga wieczysta	Nr działki	Pow. w m ² /ha	Opis nieruchomości	Forma dzierżawy	Czynsz dzierżawny w zł	Termin wnoszenia opłat
1.	Wińsko	WR1L/00025568/1	cz 794/1	718 m ²	Rola IVb	Przetarg nieograniczony	71,80	do 30 września każdego roku
2.	Morzyna	WR1L/00024444/9	93	0,2510 ha	Lzr Rola IVb	Przetarg nieograniczony	70,28	do 30 września każdego roku
3.	Morzyna	WR1L/00024445/6	61	0,6955 ha	Lzr Rola IVb	Przetarg nieograniczony	194,74	do 30 września każdego roku
4.	Morzyna	WR1L/00024447/0	119	0,4735 ha	Rola V	Przetarg nieograniczony	132,58	do 30 września każdego roku

Z wykazem nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Wińsko, w Referacie Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska. Szczegółowe informacje można uzyskać w pokoju nr 3, tel. 71 38-04-231.

Wykaz niniejszy podaje się do publicznej wiadomości na okres 21 dni na stronach internetowych www.winsko.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wińsko www.bip.winsko.pl oraz na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i w miejscowościach Morzyna, Węgrzce oraz w prasie.

Na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia Wszystkim Mieszkańcom Gminy Wińsko, aby radość, szczęście i dostatek gościły w Naszych domach.

Niech ten piękny, rodzinny czas, po całym roku pracy, będzie dla Nas czasem wytchnienia i refleksji.

Życzymy również dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym 2019 roku. Oby Nowy Rok spełnił pokładane w nim nadzieje i przyniósł sukcesy w realizacji planów osobistych i wspólnych.

Dużo optymizmu i wiary w pogodne jutro. Wszystkiego Najlepszego!

Wójt Jolanta Kryswata – Zielnica
W imieniu Rady Gminy Przewodnicząca Regina Hukiewicz
W imieniu sołtysów Prezes Ryszard Bielecki

W tym świątecznym nastroju Przewodniczący Oddziałowej Sekcji Emerytów ZNP w Wińsku składa wszystkim członkom sekcji serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności niepowtarzalnej atmosfery, ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr. Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia, poczucia spełnienia tych dobrych i radosnych marzeń, w zdrowiu i rodzinnej miłości towarzyszą wszystkim Koleżankom i Kolegom Emerytom przez cały Nowy 2019 rok a Boże Dziecię niech Wam zsyła z niebios wiele Łask.

Stanisław Wymazała

Z ogłoszeniami dotyczącymi nieruchomości można zapoznać się w Referacie Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy Wińsko. Szczegółowe informacje można uzyskać w pokoju nr 3 i pod nr. tel. 71 38 04 229. Ogłoszenia podane są na stronach internetowych www.winsko.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wińsko www.bip.winsko.pl, na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i miejscowościach oraz w gazecie „Wiadomości Lubuskie”.
Nr konta, na które należy wpłacić wadium: Gmina Wińsko PKO BP 07 1020 5226 0000 6602 0527 6458. Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć komisji w dniu przetargu.

